

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 440 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (budynek własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcyj., Administracyj. i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Polska otrzyma 25 mil. dol. pożyczki amerykańskiej. Możliwość przerwania konferencji genueńskiej. -- Układ rosyjsko-niemiecki ostrzeżeniem dla sprzymierzonych. - Sprawa uposażenia oficerów.

Uroczystość przejęcia władzy nad ziemią wileńską.

Wilno. (Pat) Pociąg specjalny, wiozący przedstawicieli rządu polskiego, przybył do Wilna o godz. 11 rano. Na dworcu w Wilnie oczekiwali przybywających dygnitarzy członkowie Tymcza-

ski, powitał Naczelnika Państwa przemówieniem, poczem wręczył mu symboliczne klucze miasta. Następnie Naczelnik Państwa prowadzony przez biskupa Matulewicza udał się do kaplicy.

Wilno. (Pat) Z Ostrej Bramy Naczelnik Państwa w otoczeniu świty udał się do lokalu Tymcz. Komisji Rządzącej, gdzie nastąpiło podpisanie aktu przekazującego władzę nad Wileńszczyzną Rzpltej Pierwszy przemówił prezes T. K. R. gen. Mokrzecki, który w przemówieniu swym skreślił historię Litwy środkowej, a następnie omówił rezultaty prac w Komisji Rządzącej w dziedzinie politycznej, oświatowej, sądownictwa i gospodarczej. Omówiwszy sprawę zrealizowania reformy rolnej, wspomniawszy o opiece nad ludnością dawnego pasa przyfrontowego. Kończący ustęp przemówienia gen. Mokrzeckiego opiewał: Chyłac czoło przed majestatem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej w ręce Twoje, Panie Naczelniku, składa Tymczasowa Komisja Rządząca władzę nad tym krajem. Niech żyje Rzeczpospolita Polska i Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Następnie przemówił Naczelnik Państwa w te słowa: W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej ogłaszam tymczasowy byt poprzedniego państwa za skończony. Wzywam przedstawicieli Komisji Tymczasowej do złożenia aktu, do podpisania i rząd polski do przejęcia władzy.

Przystąpiono do podpisania aktu przejęcia władzy, który to akt opiewa, jak następuje:

Działo się w Wilnie dnia 18. kwietnia r. 1922. Gdy Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dnia 24. marca 1922 przyjął do wiadomości uchwałę

Ulica Świętojańska.



ULICA ŚWIĘTOJAŃSKA.

sowej Komisji Rządzącej, generancya, delegacye rządu, duchowieństwo, przedstawiciele wielu organizacji społecznych itp. Z dworca, pięknie udekorowanego, udali się ministrowie do Ostrej Bramy, gdzie powitali ich przedstawiciele miasta oraz licznie zgromadzona publiczność. Do Ostrej Bramy przybył również i Naczelnik Państwa. Prezydent miasta Bańkow-

Ostra Brama.



OSTRA BRAMA.

Sejmu w Wilnie, zapadła dnia 20. lutego 1922 w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską dnia 2. marca 1922 i wezwał rząd polski, aby objął sprawowanie władzy państwowej Ziemi Wileńskiej, rząd Rzpltej Polskiej objął tę władzę, doprowadzając w ten sposób do końca dzieło złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzplcią Polską.

Pierwszy podpisał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, następnie premier Ponikowski oraz gen. Mokrzecki, poczem na dokumencie podpisy złożyli ministrowie Rzpltej, dyrektor Komisji Rządzącej gen. Żeligowski i inni.

Pomyślnie horoskopy ministra Michalskiego.

Dr. Jerzy Michalski minister skarbu udzielił warszawskiemu korespondentowi „N. Fr. Presse” wywiadu w sprawie sytuacji finansowej Polski. Z ciekawego tego wywiadu podajemy najważniejsze myśli

Korespondent dzieli się przedewszystkiem wrażeniami, jakie odniósł z pierwszego zetknięcia się z ministrem i podnosi niezwykłą energię, przebijającą się w jego oczach. Podnosi z uznaniem, że minister nie traci czasu na spraszanie do siebie szefów biur, lecz o ile pragnie się z nimi porozumieć, sam ich odwiedza. W biurze szefa oddziału prasowego zetknął się też korespondent z ministrem, który — jak zaznaczył — kładzie wielki nacisk na to, ażeby zagranica dobrze była poinformowana o tem, co się dzieje w Polsce.

Minister Michalski zaznaczył, że ci, którzy bardzo pobieżnie tylko oglądawszy Polskę, piszą o niej nieraz po trzech dniach pobytu „studya”, zapominają przeważnie o tem, że Polska oddycha właściwie dopiero od 15 miesięcy, aż do tego

czasu bowiem ustawicznie była w stanie wojennym. Przemysł Polski ucierpiał niezmiernie wskutek rekwizycji okupantów a Polska, jedno z głównych pobojoisk wojny światowej, uległa straszemu zniszczeniu. Rozbieżność urzędów w trzech dzielnicach wywołała szereg niepokonalnych wprost trudności. Jedyny pokojowy rok 1921 wystarczył już jednak do uzyskania sukcesów na polu finansowem i go spodarczem.

Minister Michalski specjalną uwagę poświęcił roli kapitału obcego w finansowej odbudowie Polski. Zauważył on, że wprawdzie, wedle wywodów jego exposé, nadeszła teraz chwila otwarcia wrót dla obcego kapitału w Polsce, wszelako Polska, która chętnie przyjmie obcy kapitał do celów inwestycyjnych, nie będzie nań czekać z założonemi rękami, lecz uczyni wszystko, aby zmobilizować miejscowe siły finansowe. Kapitał potrzebny jest przedewszystkiem do rozbudowy szkolnictwa, które zwłaszcza w b. Kongresówce było poprostu tłumione. W tym celu nosi się minister skarbu z zamiarem wydania pożyczki szkolnej 6 proc. w wysokości 6 miliardów marek z 35 letnią amortyzacją, z czego już dwie trzecie są zapewnione. Dzięki tej wewnętrznej pożyczce potrzeba kredytów zagranicznych będzie zmniejszona.

Następnie omówił minister skarbu

polski bilans handlowy, zaznaczając, że w r. 1921 wywóz podniósł się o 127 proc. i wynosił okragło 2 miliony ton. W r. 1920 przywóz do Polski składał się przeważnie ze środków aprowizacyjnych, podczas gdy w r. 1921 nie sprowadzono nic z tego zakresu, albowiem rolnictwo dało więcej, niż 30.000 wagonów zboża. Łódź, Manchester polski, przekroczyła o 120 proc. produkcję przedwojenną. Udzielony Polsce przez Anglię kredyt 4 milionów funtów przeznaczony jest wyłącznie na cele przemysłowe i wywoła odciążenie targu dewizowego, albowiem potrzeba obcych dewiz w polskim przemyśle zmniejszy się znacznie a to wyjdzie na dobre polskiej walucie.

Na zapytanie korespondenta, co sądzi o planie Vanderlipa założenia między narodowego banku celem leczenia waluty powiedział dr. Michalski, że — zdaniem jego — choroba walutowa każdego z państw musi być leczona w sposób indywidualny, nie wierzy bowiem w uniwersalny środek leczniczy dla wszystkich krajów. Jeśli Vanderlipowi chodzi o restaurację międzynarodowych stosunków handlowych i wzajemnej wymiany takiej jak była przed wojną to jest to myśl znakomita. Ale myli się Vanderlip sądząc, iż cel ten da się osiągnąć przy pomocy środka sztucznego, a takim byłby właśnie ów planowany przezeń międzynarodowy bank.

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.

Godło: Jan Krzemię.

Obrączka.

(Nowella.)

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel

Po wyjściu lekarza zasepiło się czoło pani Luni. Stwierdził on, nietylko poważny stan jej choroby, ale polecił natychmiastową, radykalną kurację i wyjazd do Swoszowic. Łatwo to powiedzieć: „Musi pani natychmiast wyjechać i rozpocząć na miejscu kurację, gdyż inaczej będzie źle!” Ale trudniej wykonać. Nie o środki materyalne tu chodzi! O co innego! Co zrobić z Wiśką? Maj, koniec półroczka, ostatnie tygodnie przed świadectwami, ostatni rok przed maturą! W Wiśce jej cała nadzieja! Dla niej tylko żyje, dla niej musi się leczyć... Bo cóżby się stało, gdyby jej zabrakło? Ktoby się sierotą zaopiekował? Grosik jakiś tam jest, posaga swego prawie nie tknęła. Wszystko dla Wiśki. Ale trzeba jej dać chleb do ręki! Niech skończy gimnazjum a potem...

Przerwać naukę przed końcem półroczka? Straci rok... a w życiu rok wiele znaczy... Dać ją na czas kuracji do kogoś na stancję... Nie! nigdy!

Dziecko w obce ręce? Nie! Wprawdzie mogłaby dojeżdżać do niej nawet codzień. Ale nie! Chyba przeciwnie! Wziąć Wiśkę ze sobą do Swoszowic, niech ona dojeżdża!

Brawo! Doskonała myśl! Przecież to możliwe! Między Swoszowicami a Krakowem doskonale połączenie, pociągów wiele. Wiśka rano wyjeżdża, w południe wraca.

Pani Luna rozpogodziła na chwilę czoło. Rzeczywiście myśl dobra, ale i to załatwienie sprawy ma swoje ciemne strony. Tylu młodych ludzi jeździ tymi pociągami, o wypadek nie trudno, spóźnienia, wczesne wstawanie. Kłopotów dużo.

Innego jednak wyjścia niema. Może się komuś uda ją oddać w opiekę przy tych jazdach. Może się znajdzie inny jaki sposób. Zresztą Wiśka skończy lat siedemnaście, jest już chyba dość rozsądna i wie jak postępować. W Bogu nadzieja! To zresztą nie potrwa długo, sześć tygodni! Wakacje nadejdą, odpoczną obie w Swoszowicach lub na wsi.

Tak będzie najlepiej.

I pani Luna już miała zawołać Wiśkę, by jej to nowe postanowienie zakomunikować; podszła do przymkniętego pokoiku panińskiego, gdzie Wiśka właśnie przygotowywała się do lekcji, gdy nagle w pół drogi stanęła i omal nie krzyknęła... Twarz jej nagle rozpoznała się, nowa myśl przyszła jej...

— Doskonale! szepnęła do siebie. To ją już zabezpieczy od wszelkich możliwych napaści ze strony młodych, tak dziś natrętnych Wiśka ma wprawdzie lat siedemnaście, ale jej wzrost, kibić, pozwalają liczyć ją co najmniej na lat dziewiętnaście. Może uchodzić za młodą mężatkę! A wobec tych, są młodzi zawsze

powściągliwi. Sprawię jej osobną torebkę, a może i podwójne egzemplarze książek, by ich nie nosiła ze sobą. Jedne zostaną w szkole, drugie w domu. Dobra myśl! Tak a obrączka zupełnie jak nowa!

Zamiast do pokoiku Wiśki, idzie pani Luna do komody, wyciąga stamtąd obrączkę swego męża i z nią dopiero idzie do pokoju Wiśki. Wkłada jej obrączkę na palec. Doskonale! W sam raz!

— Mameczko, cóż to znaczy? — pyta Wiśka zdumiona i rozbawiona.

Mameczka tłumaczy całą historię wkońcu dodaje:

— No widzisz. Podczas jazdy możesz być jako panienka narażona na różne nieprzyjemności. Młodzież dziś tak źle wychowana. Dla mężatek ma jeszcze trochę szacunku. Będziesz udawać, żeś zamężną...

— A książki?! — pyta Wiśka zdumiona.

— I na to będzie sposób. Zapakujesz je do małej ręcznej torebki i będziesz mogła śmiało uchodzić za zwykłą podróżną... Ostatecznie kupię ci drugi egzemplarz najważniejszych książek, byś je mogła w szkole zostawiać, a notatki dadzą się zwinąć w rulonik lub zapakować w gazety, ot jak książka do czytania...

Wiśka skrzywiła się. Ale ostatecznie i jej podobał się plan matki. Będzie udawać mężatkę! Wspaniale! (Przedewszystkiem podobał się jej plan dojeżdżania do Krakowa! To także niezwykle! Raz przecie sama, bez opieki matki!

Stało się wszystko tak jak mądra mama ułożyła. Przenieśli się do Swoszowic, zamieszkały w ładnym domku, pani Luna zamówiła na intencję skuteczności kuracji i szczęśliwej

Terapia choroby walutowej musi być przy stosowanej do organizmu każdego kraju.

Korespondent pisma wiedeńskiego kończy uwagę, iż miał sposobność przekonać się naocznie, jak gorliwie pracuje się we wspaniałym pałacu polskiego ministerstwa skarbu

Z II. Targu Poznańskiego.

(Korespond. własna „Wiek Nowego“.)

Poznań, w kwietniu.

Mam jeszcze na mem sumieniu korespondenta Waszego uzupełnienie z II Targu poznańskiego. Pozostało mi mianowicie do omówienia kilka jeszcze działów wytwórczości krajowej, której okazy rozmieszczono w dwu halach na placu im. Drwęskiego.

Znalazły się tam u wstępu wyroby platerowane i galanteria metalowa, przeważnie pochodzenia warszawskiego, z wyrobami znanej firmy Frageta na czele. Rzeczy bardzo solidnie wykonane i w dobrym guście. Obok zaraz wyroby szklane i ceramika, wśród których bardzo do-

jazdu córki msz. Wiśka zaczęła dojeżdżać do Krakowa. Pierwszy tydzień przeszedł jej bez szczególnych wrażeń i wypadków. Wsiadywała zawsze do damskiego przedziału drugiej klasy, czasem w przedziale „dla niepalących“, gdyż tam zawsze spotkała kobiety. A mama kazała jeździć zawsze w towarzystwie kobiet! Relacje składane mamie w pierwszym tygodniu po każdym powrocie, nie przynosiły nic ciekawego. Drugi tydzień przyniósł coś interesującego. Wiśka znajduje w przedziale damskim dwie żywo rozmawiające ze sobą panie. Jedna z nich ma przy sobie prześliczne, kilkumiesięczne dziecię i opowiada drugiej przebieg całej choroby przed przyjściem dziecka na świat. Gdy Wiśka weszła i rzuciła swą torebkę na półkę, opowiadająca przerwała. — Wiśka zdejmując jak zawsze machinalnie rękawiczkę, by obrączka była widoczną, opowiadająca podejmuje przerwany wątek swych wyznań. Wiśka patrzy w okno a uchem łowi każde słowo młodej matki. Czuje, że się czerwieni; dawno już nie wierzy w bajkę z bociannem, o to postarała się jej przyjaciółka Julia, ale nigdy nie przypuszczała, by cała historia miała tak interesujące momenty. Dreszcz lekki przeszedł po jej wysnułem ciele. Gdy do tego malec przebudziwszy się, zaczął krzyczeć, a matka odpiąwszy stanik, dała mu ssać, z tym błogim, dumnym uśmiechem, który świadczył, że zapomniiała o ciężkich przejściach a żyje tylko szczęściem, jakie daje posiadanie tej drogiej istoty, w sercu Wiśki rozbudziła się... jakaś cicha tęsknota, wyrwało się jakieś ciche, tęskno dla niej tylko dostykalne westchnienie...

(C. d. ni)

datnio wyróżniał się „Pacyków“ z pod Stanisławowa w Galicyi Wschodniej.

Ogromnie bogato przedstawiał się dział przemysłu chemicznego. Zwłaszcza o ile chodzi o mydła i mydełka, zwykle i toaletowe, o rozmaite kosmetyki, wyroby farmaceutyczne, wody kolońskie i inne pachnidła — to ilość nie tylko wystawionych na pokaz przedmiotów, ale i firm produkujących je, była wprost imponującą. Pochodzenie rozmaite. I warszawskie i poznańskie i małopolskie. Z tych ostatnich przedewszystkiem lwowski „Tlen“ z wyrobami, świadczącymi dobrze o stałym rozwoju tej fabryki. Bydgoska „Savonę“, wyrabiającą przedewszystkiem mydła, zastępował tu lwowianin, p. A. Friedrich, stojący obecnie na czele tej firmy. Poznańskie fabryki chemiczne stały się wszystkie a jest ich tu bardzo wiele, wyrabiających nie tylko mydła i kosmetyki, ale i cały szereg innych przedmiotów z zakresu przemysłu chemicznego, a więc barwki wszelakiego rodzaju, farby, pokosty itp. ze znaną firmą Br. Cegielskich na czele.

Dział zabawkarski przedstawiał się skromniej, choć wobec tego, że surowca, w tym przemyśle potrzebnego, mamy dosyć, a i konsumentów chyba nie brak, rozwój jego powinienby robić szybsze postępy. Widziało się zresztą przeważnie nieśmiertelny bo najpopularniejszy rodzaj zabawek: lalki, wózki, wszelkiego rodzaju i meble dla lalek, pajace, z czem najliczniej wystąpiła fabryka br. Pinczewskich w Opatówku pod Kaliszem, idąca jednak utartą drogą szablonowych wzorów i równie szablonowych pomysłów. Oryginalniejsze są zabawki fabryki pod nazwą „Krasnoludek“, a najsympatyczniej prezentowały się swojskie wyroby „Jaworowa“, produkującego doskonałe zabawki drewniane, zwłaszcza w postaci zwierząt domowych.

Przemysł papierniczy poczyna się u nas dopiero ruszać. Ale na II. Targu zajmował sporo miejsca, gdyż zjawilo się wielu wystawców, którzy nie produkują wprawdzie samego papieru, lecz wszelakiego rodzaju wyroby papierowe, więc księgi handlowe, notatki, notesy, zeszyty, papier listowy, koperty itp. Poza tem pomieszczono tu wyroby fabryk tutek do pałerosów, bibulek rozmaitego rodzaju itd. Ale były i fabryki papieru, z Królestwa, Galicyi (Żywiec) i Wielkopolski, która w Bydgoszczy, w tamtejszej „Papierni“ Towarzystwa akc., ma pierwszą polską fabrykę papieru gazetowego.

Skórzanych wyrobów, galanterii, siodlarstwa i produktów garbarskich było także sporo. Znacznie mniej obuwia, choć i tego w porównaniu z zeszłym rokiem, było znacznie więcej. Nie zabrakło oczywiście i lwowskiej „Gafoty“, z której wyrobami zjawil się tu dyr. dr. Cieśliński.

Bardzo wiele natomiast było okazów skórkowej galanterii: pugilaresów, portfeli, papierosnic, torebek damskich, tek, a

dalej większych i mniejszych waliz, torb do podróży, kufrów i kuferków; te ostatnie w większości z imitacji skóry lub płótna. W dziale tym bardzo licznie reprezentowane były firmy warszawskie, przeważnie z Nalewek, dzięki czemu publiczność poznańska miała sposobność zaznajomienia się z sympatycznymi dźwiękami żargonu, tutaj prawie nieznanego, gdyż znikoma ilość żydów poznańskich posługuje się prawie wyłącznie językiem niemieckim.

Zbliżam się do końca. Pozostał jeszcze przemysł drzewny, któremu wraz z przemysłem spożywczym i resztkami przemysłu włókienniczego, uzupełniającym wystawę dwu pawilonów koło Wieży górnośląskiej, poświęcono drugą halę na pl. Drwęskiego.

Z działu tego można było widzieć na Targu rozmaite wyroby tartaczne, deski, forniery, parkiety itp. a dalej wyroby stolarskie, przedewszystkiem zaś meble. Pod tym względem obfitość była i różnorodność ogromna. Od skromnych, pojedynczych urządzeń kuchennych i pokojowych do najwytworniejszych, stylowych mebli. Ze względu na istotną dbałość o styl i o smak artystyczny wspomnieć należy przedewszystkiem o fabryce toruńskiej „Polameryka“, której meble powszechną zwracały uwagę nie tylko starannością i solidnością wykonania, ale i zastosowaniem motywów słowiańskich w budowie mebli. Fabryka „Polameryki“, którą kieruje inż. Kiernowski, istnieje niedługo, ale wyrobiła już sobie opinię bardzo dobrą. Podobaly się także meble gdańskiej firmy Hans Rühbron, wykonane w starogdańskim baroku. Poza tem było wiele rozmaitych przedmiotów domowego użytku, wykonanych przez fabryki z księstwa i z Pomorza.

Oto w ogólnych zarysach obraz II. Targu poznańskiego. Jak wspominałem, wystawcy mieli pewne zastrzeżenia co do organizacji tego Targu a ci, którzy byli i wystawiali na Targach Wschodnich, jednoznacznie twierdzili iż lwowskie Targi przewyższaly poznańskie bardzo znacznie.

(tr)

Listy z Wiednia.

Korespondencya własna „Wiek Nowego“.)

Konferencya genueńska. — Wiadomości prasy wiedeńskiej. — Cziczerin, Barthou, Lloyd George. — Stanowisko Polski wobec Niemiec. — Ameryka ma odkryć Europę. — „Ojciec“ Lloyd George.

Wiedeń w kwietniu.

Druty pracują zawzięcie. Liczne zastępy dziennikarzy rozsyłają wiadomości w wszystkie strony świata. Linia berlińska, mająca bez pośrednie połączenie telefoniczne z Genewą, jest

tak przeciążona, że z trudnością przyjmuje zamówienia.

Wiedeń posiada pośrednie połączenie z Genuą przez Innsbruck, zaś niezależnie od tego przechodzą telegrafy iskrowe.

Delegacja rosyjska w Genui otoczona jest szczególną opieką.

Dzień i noc pilnuje policja włoska hotelu w którym mieszka Cziczerin i Litwinów wraz ze swym orszakem. Troskliwość swą posunęli Włosi do tego stopnia, że zabronili pewnej tancerce, która w kabarecie genueńskim tańczyła antybolszewicki taniec, wykonywania tego tańca, aby nie obrażać komunistycznych uczuć delegacji rosyjskiej.

Było do przewidzenia, że zaraz na pierwszym posiedzeniu konferencji rozpoczną bolszewicy swą kampanię, obliczoną na tani efekt i propagandę. Cziczerin zażądał rozbiorzenia i spowodował tem samem ostry konflikt z Barthou, który zupełnie słusznie zauważył, że w pierwszym rzędzie demobilizować powinna Rosya z powodu której państwa europejskie nie mogą przeprowadzić demobilizacji.

„Allgemeine Zeitung“ donosi nawet z Genui, że Pertinax zażądał natychmiastowego wyjazdu delegacji francuskiej. Sytuacja polityczna w Paryżu przepojona jest elektrycznością. Pierwsze posiedzenie konferencji genueńskiej wykazało możliwość samostanowienia Francji, oburzającej się zresztą na Anglię, skłaniającą się coraz jawniej ku interesom włoskim i niemieckim.

Delegacja francuska żaliła się nawet przed włoską, że prąd konferencji zwrócony jest przeciwko Francji. Francuzi muszą zachowywać się z wielką rezerwą wobec Niemiec, z powodu ich odpowiedzi na notę komisji reparacyjnej. Z tego powodu miał Barthou ostrą scysnę z Lloydem Georgem, który proponował dopuszczenie Niemców do komisji politycznej.

Nie zgadza się to zupełnie ze stanowiskiem rządu francuskiego, który będzie wkrótce zmuszony do zarządzenia środków przymusowych po upływie terminu noty reparacyjnej.

Wedle doniesień pism wiedeńskich, miał Lloyd George wobec tego punktu zagrozić natychmiastowym odjazdem z Genui, a wtedy dopiero Barthou przerwał debatę na ten temat.

Wielką niechęć wzbudził w kołach Małej koalicji fakt, że Hiszpania ma zamiar poruszyć na konferencji sprawę zaopatrzenia materialnego rodziny cesarza Karola. Sądzą jednak powszechnie, że konferencja genueńska nie uchwali powrotu cesarskiej Żyty na Węgry.

Prasa wiedeńska, stojąca siłą rzeczy na usługach Berlina, atakuje w artykułach wstępnych Francję za jej energiczne wystąpienie przeciwko bolszewikom i pod niebiosa wynosi Lloydę Georgea, który na konferencji spełnia rolę wujaszka, łagodzącego w dowcipny i dobroduszny sposób wszelkie zatargi.

Kiedy Cziczerin klęcił się z Barthou o rozbiorzenie, zabrał głos Lloyd George i w humorystyczny sposób starał się wykazać, że jeżeli się nie pogodzą, on drugiej konferencji nie będzie więcej wstanie zwołać, gdyż w międzyczasie — umrze.

Na konferencji występuje Polska, jako przeciwniczka Niemiec, posadzając je o zawarcie tajnego układu z Rosją przeciwko rządowi polskiemu.

Po wielkich mowach programowych nastąpiło ustalenie komisji głównych i subkomitetów. Prace tych komisji, to główne filary konferencji.

— „Europa odkryła Amerykę, niech więc Ameryka odkryje Europę“ — wyrzekł w swej wielkiej mowie programowej Lloyd George, dając w ten sposób delikatnie do zrozumienia, że obecność Ameryki byłaby na tej konferencji bardzo pożądaną.

Wszystko jest możliwe. Wedle najnowszych wiadomości, wybiera się wkrótce Poincaré do Genui a w takim razie mogłoby zapasę decydujące uchwały i postanowienia i bieg wypadków potoczyłyby się raźniej.

„Ojciec“ Lloyd George, patron konferencji genueńskiej i jej projektodawca, pozostanie do ostatniej chwili w Genui, przewidując widocznie, że jeszcze nieraz przyjdzie mu zagrożony byt konferencji ratować — swymi dowcipami.

Mi Lisowski.

Poszukują pracy zdemobiliz. oficerowie następ. zawodów.

Handlowcy

L. 892. Student wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, 3 lata praktyki jako kierownik Ekspozytury Urzędu Gosp. M. armii.

L. 367. Francusko - polski korespondent handlowy z fachowymi studjami korespondencyjnymi w Paryżu i z 12 letnią praktyką, jako tłumacz korespondent i urzędnik banku w Paryżu (Pathe Freres).

L. 1046. Kierownik handlowy przedsiębiorstw handl. z wyższą handlową szkołą w Lipsku z 5 letnią praktyką.

L. 1060. Handlowiec, samodzielny kierownik własnej firmy w Mińsku Litewskim przez lat 2. Doskonały znawca stosunków handlow. z Rosją.

L. 152. Kupiec działu spożywczego, biuralista i korespondent, z praktyką jako kierownik kancelarii adwokackiej dra Obberla we Lwowie przez 2 lata.

L. 36. Handlowiec - biawatnik z egzaminem szkoły handlowej w Toruniu z 3 letnią praktyką na Pomorzu. Znajomość języków: francuskiego, angielskiego i niemieckiego.

L. 719. Handlowiec - ekspedient branży włóknistej z 6 letnią praktyką. Specjalność: ekspedient działu biawatnego i dekorator wystaw.

L. 1091. Handlowiec - korespondent z praktyką handlową w firmie H. Lilpop C-o w Hamburgu

L. 777. Handlowiec z eksportową akademią w Wiedniu z praktyką jako korespondent i zastępca firmy w Linciu.

L. 885. Handlowiec z 4 letnią praktyką w zakresie biurowości.

L. 446. Handlowiec z 3 kursami szkoły Wawelberga i Rotwanda w Warszawie.

L. 74. Handlowiec z średnim wykształceniem i znajomością obcych języków w mowie i piśmie: włoskiego, francuskiego, niemieckiego i ukraińskiego.

L. 807. Handlowiec z średnim wykształceniem obeznany ze stosunkami w Rosji i 2 letnią praktyką.

Zgłoszenia wolnych posad dla powyższych kandydatów wraz z dokładnym podaniem wymagań i warunków wynagrodzenia — uprasza się nadsyłać do „Oddziału Pomocy dla Zdemobilizowanych Oficerów“, Warszawa, pl. Napoleona

(Warecki) 10, Tel. 153—34 względnie do Ekspozytury Referatu Pomocy — Lwów, Rutowskiego 11 II. p., — powołując się na powyższe liczby rejestracyjne.

Ruch literacki w czasopiśmie.

Skamander — Nowa Sztuka — Przegląd Warszawski — Czartak — Zdrój — Południe

Na czoło ostatniego zeszytu „Skamandra“ (lutu 1922) wybija się dłuższa nowela Stanisława Balińskiego „Ostatni krawat Aleksęgo“. Młody poeta, który zaznaczył już swoją indywidualność w kilku mocnych wierszach, przeszedł szczęśliwie do próby poetyckiej. Wybija się u niego par excellence zdolność lirycznego ujmowania treści, poetyckiego obrazowania i dobrej techniki kompozycyjnej. Jest to bezwzględnie wielc. Droga, po której kroczy Baliński, jest trudna, mimo to znać, że każdy jego wysiłek artystyczny jest owocny i rzetelny. Spodziewamy się po nim wiele.

Wierzyński skłania się widocznie ku poważnej refleksji. Opadła pianka z wiośnianego wina i rozpoczął się mocny ferment. Wiersz „Czarna Muza“ zapowiada zwrot ku problemom wewnętrznej walki, zmagania się duszy z Bogiem i z chimarami rzeczywistości. Ten sam zwrot, ale ku metafizyce, okazuje wiersz Słonińskiego „Sąd Ostateczny“ („Chcę zerwać wszystko, co mnie łączy z ziemią, jak ptak, otwartem gardłem pożądam błękitu“). Pomost między futurystami a Skamandrą rzuca w swym wierszu „W Barwianach“ Julian Tuwim. Kilka mocnych, przepojonych miłością żywiołów i przyrody wierszy daje Jarosław Iwaszkiewicz. W ciętym, rzeczowo napisanym artykule rozprawił się z p. Irzykowskim Anatol Stern na temat słynnej dziś „wpływologii“ (Emeryt merytoryzmu). Na uwagę zasługuje dobra recenzja Wilama Horzycy z „Pragmatystów“ St. Ign. Wilkiewicza.

W „Nowej Sztuce“ (zeszyt 2) napotykanymy doskonałe i oryginalne wiersze poetów z pańskich. Zwracają uwagę szczególnie poezje współczesnego poety hiszpańskiego Vicente Huidobro. („Noc“, „Deszcz“). Ciekawy artykuł o „Nowej poezji hiszpańskiej“, jakkolwiek zbyt ogólnikowy, napisał Tadeusz Peiper. — Z oryginalnych wierszy znajdujemy mocne, jak zwykle utwory Anatola Sterna („Anielski cham“, „Wniebowstąpienie“ i fantazyje Mieczysława Brauna („Czerwiec Czerwony“, „Nagi dzień“). P. Aleksander Wat dał „Powieść“, najeżoną neologizmami. Wśród przekładów z najnowszej poezji francuskiej znajdujemy wiersz Condarsa, Maxa Jacoba i „Samuela Donli. Bardzo rzeczowy artykuł o „Najnowszej twórczości“ zamieścił Leon Chwistek. Futuryści mają w nim dzielnego teoretyka. Zadowoleniem stwierdzamy, że dział polemiczny i sprawozdawczy „Nowej Sztuki“ powiększył się obecnie znacznie.

Wśród artykułów, zamieszczonych w regularnie wychodzącym „Przeglądzie Warszawskim“ (grudzień i styczeń 1921 i 1922) trudno się doszukać rzeczy nowych i ciekawych. Bałast naukowy, przeciążający ten pożyteczny zresztą i sumiennie redagowany miesięcznik, zabija wszelki świeży powiew i przytłacza

spragnioną ożywczego pokarmu myśli. Rozprawki filologiczne, zapełniające połowę zeszytów „Przeglądu” czynią zeń lamus nudnych opracowań na tematy „uniwersyteckie” i „seminaryjne”. Więc ktoś pisze jeszcze raz o Dantem, ktoś wskrzesza Jolnā Keatsa (poco?), ktoś nie daje spokoju Fredrze. To daremne ożywianie tematów, obchodzących tylko ściśle koło wielbicieli danego autora i jego komentora. nie przyczynia się w niczem do rozwoju prawdziwej kultury w Polsce. Zresztą — są na to inne pisma, np. Roczniki Akademii Umiejętności w Krakowie. Właściwą treść „Przeglądu” stanowi kronika, pisana z dużym zacięciem, opracowana sumiennie i głęboko. W ostatnich zeszytach „Przeglądu” znajdujemy kilka ciekawych artykułów. Na pierwszy plan wysuwa się obszerny i wyczerpujący fejeton „Z ruchu literackiego w Rosyi” przez K. W. Z., rzucający ciekawe światło na twórczość współczesnej Rosyi. Jest to bardzo pożyteczny i aktualny artykuł, wypełniający doskonale lukę, jaką się utworzyła w historii naszych wiadomości o literaturze rosyjskiej. Wiele dowiadujemy się również z artykułów „Czudziemy o Polsce” i „Polacy wśród cudzoziemców”. Dobrze prowadzony jest dział „Czasopisma”, dający wyczerpujący obraz ostatnich polemik literackich. Rażąco natomiast odbija niesmaczna napaść na „Nową Sztukę” w artykule „Ruch literacki w czasopiśmie” p. W. Odbiega ona daleko od wszelkiego rzeczowego i sprawiedliwej oceny, a graniczy z nieuczciwością. Słusznie spotkał się ten artykuł z potępiającym sądem w przeważnej części prasy polskiej.

Dwa nowe czasopisma literackie pojawiły się niedawno na horyzoncie: Czartak i Południe. Pisze nieścisłe; właściwie nowym jest tylko „Czartak”. Pismo to, zawdzięczające swą nazwę jakiejś górze w Karpatach; powstało z powodu rozłamu jaki się dokonał w tonie „Ponowy”. Secesja z p. Zagadłowiczem na czele, utworzyła to nowe pismo, szukając własnych dróg twórczości. We „wstępnem rzeczonym” mówi się szeroko o potrzebie prawdziwej szlachetnej, czystej poezji, o nowych drogach twórczości, o „bractwie wielkiej pracy”, o „świtach” i „jutrzniach” młodości. Są to komnaty, powtarzane niemal przez wszystkie nowopowstałe pisma literackie. Wśród utworów poetyckich znajdujemy wiersze Millera („Plast”), Zagadłowicza („Ballada zawią”) Lesmiana („Karczma”), St. Miśkiewskiego („Słota”) i Edwarda Kozłowskiego („Bunt słotca”). Prozę reprezentuje artykuł polemiczny Ign. St. Witkiewicza „Parę zarzutów przeciw futuryzmowi”, dział sprawozdawczy i kronika.

„Pełudnie” wychodzi w Wilnie. Nie holding ono żadnym nowym hasłem ani też nie stwarza nowego prądu. Jest to miesięcznik literacki, utrzymany w stylu dawnej „Sztuki” lwowskiej. Na treść składają się przeważnie artykuły z dziedziny plastyki i malarstwa. — W zeszytach 2 (r. 1922) znajdujemy na wstępie artykuł Stanisława Woźnickiego „Na progu syntezy”, zwracający się przeciw impresjonizmowi a zachęcający do powrotu do „formalnego kanonu”, jako podstawy wykształcenia artystycznego”. O „Żywotności inwencji w architekturze Wilna” pisze p. Juliusz Kłos. Ciekawy jest artykuł Henryka Cepnika p. t. „Z dzieł kultury teatralnej na Litwie”. Prócz

tego znajdujemy kilka poważnych artykułów z dziedziny muzyki i literatury oraz bogatą kronikę artystyczną. Pismo wydawane jest bardzo starannie i ozdobione licznymi, pięknymi plauszami i rycinami. Szata zewnętrzna świadczy o wytwornym smaku wydawców.

Po dłuższej przerwie wyszedł nowy tom poznajskiego „Zdroju”. Jest to kwartalnik, skupiający w swym tonie pióra najmłodszych pisarzy i poetów. Kierunek pisma nie uległ zmianie. W tomie 14 znajdujemy więc utwory Edwarda Boye, Bolesława Dana, Helmińskiego Stanisława, Hulewicza Jerzego, Stanisławy Iwańskiej, Jazgota, Kosidowskiego Zenona, Kozłowskiego Edwarda, Millera J. N., Olwida (Witolda Hulewicza) i Zagadłowicza. Poza tem w zeszytach jest bogaty dział „Miscellaneów” i kilka rysunków Wład. Skotarka. Z utworów poetyckich wyróżniają się przepiękne „Godziny błogosławieństw” Olwida.

Kazimierz Bukowski.

Zbierajcie złoto i srebro na Szarab Polski. Zbiórka zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich I. 11.

Z sądu wojskowego

Zbrodnia gwałtu publicznego, ciężkiego uszkodzenia ciała, kradzieży dobra wojskowego wartości 14.000 Mk.

(Sierpniówka.)

(!) Ranczi Stanisław, plutonowy kursu uzup. dla uczniów szkół średnich, pospierzawszy się z końcem stycznia 1921 r. ze swą kochanką Maryą Procentajło, naszedł na dom jej w Bogdanówce dnia 6 lutego 1921 r. około godziny 6 wieczorem i po wyważeniu drzwi, znalazłszy się już w jej mieszkaniu, rzucił się na nią z nożem w rękę i usiłował pchnąć nią nim w okolice serca. Dzięki jednak tylko przytomności umysłu Maryi Procentajło, która w ostatniej chwili zasłoniła się lewą ręką, zranił ją w górną część lewego ramienia. — Dnia 14 czerwca 1921 wprowadził w błąd sierżanta Webera Edwarda, magazyniera składnicy Nr. 2 Okr. Zakł. Gosp. we Lwowie; przedłożywszy mu bowiem nabyte w nielegalny sposób asygnały Okr. Zakł. Gosp. na 270 kg. smalcu, łącznej wartości wraz z beczkami 14.000 Mk. smalec ten pobrał z magazynu z chęci zysku i w zamiarze dalszego pozbycia. — Dnia 19 bm. rozpoczęła się na dwa dni rozpisana karna rozprawa w wojskowym sądzie okręgowym we Lwowie przeciwko Rauchowi, oskarżonemu o zbrodnię gwałtu publicznego, ciężkiego uszkodzenia ciała, kradzieży dobra wojskowego, wartości 14.000 Mk.

Senatowi przewodniczył podpułkownik dr. Nawarski.

Wymuszenie czynności służbowych na przełożonym i opór, oszczerstwo.

(!) Przed trybunałem W. S. O. we Lwowie, któremu przewodniczył podpułkownik dr. Stampf, odpowiadał dnia 19 bm. Wilhelm Lalka, b. ppor. kasowy przy I. baonie etap. w Złoczowie.

Prokuratura wojskowa oskarżyła Wilhelma Lalkę o to, że dnia 6 lutego 1920 w Złoczowie z rewolwerem w rękę i groźbą użycia go, targnąwszy się na swego przełożonego, kapitana Maksymiliana Ferentza, żądał udzielenia eskorty 4 ludzi dla zbadania zarzutów co do sprzedanych rzekomo materiałów aptecznych; a następnie z rewolwerem w rękę zmuszał ppor. Borczyka i ppor. Kromera, wysłanych przez kapitana Ferentza służbowo do przyaresztowania obwinionego, do zaniechania tego aresztowania; w tym samym czasie również w Złoczowie w doniesieniu do oddziału informacyjno-defenzywnego w Złoczowie, obwiniał fałszywie swego przełożonego kapitana Maksymiliana Ferentza o zbrodnię oszustwa, popełnioną rzekomo przez nieprawne pobieranie racyi opałowej i oświetlenia — zaś kapitana Pieniążka Władysława o zbrodnię oszustwa, popełnioną rzekomo przez sprzedaż skarbowych materiałów aptecznych za kwotę 100 tysięcy koron.

Przebieg rozprawy i jej wynik podamy w numerze jutrzejszym.

Zazdrość o narzeczoną przyczyną skryt bójczego morderstwa i s mobójstwa.

(ps) W Kańczudze pow. Przeworsk, dokonano w drugi dzień Świąt Wielkanocnych morderstwa na osobie Władysława Gębarzewicza z Kańczugi. O kilkanaście kroków od zamordowanego znaleziono trupa Leopolda Pajaca z tej samej miejscowości, trzymającego w zaciśniętych kureczowo rękach karabin.

Przeprowadzono śledztwo, które wykazało, że Pajac zamordował Gębarzewicza a następnie sam się pozbawił życia.

Przyczyną skrytobójczego morderstwa była zazdrość o narzeczoną z którą także Gębarzewicz romansewał. Pajac przez czas dłuższy nosił się z zamiarem zabicia rywala, jednak nie mógł nigdy go przyłapać w towarzystwie swojej narzeczonej. Dopiero w poniedziałek Wielkanocny, gdy narzeczoną zrowała z nim wprowadził w czyn swój zamiar.

Bandycki napad w celach rabunkowych.

(ps) Na dom Abrahama Wallachia w Dukli napadło 14 kwietnia pięciu uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy storozyzowawszy mieszkańców, zaczęli przeszukiwać dom, w nadziei znalezienia większej sumy pieniędzy.

Przerażeni mieszkańcy nie stawiali bandytom żadnych trudności.

Rabusi zabrali ze skrzyni 800.000 marek w gotówce i rzeczy wartujące ponad 500.000

marek. Między bandytami rozpoznano znanego rabusią Sporniaka. Policja przypuszcza, że był tam również bandyta Paluch, który dokonuje napadów zawsze w towarzystwie Sporniaka. Banda rabusiów przybyła niedawno z Czechosłowacyi gdzie, wedle zapodań rozmaitych ludzi, od września tamtego roku zamieszkiwała. Policja rozesłała do okolicznych miejscowości rysopisy bandytów.

Przypadkowe zabójstwo chłopca.

(ps) W Mokrotynie pow. Żółkiew, został zabity dnia 16 kwietnia przypadkowo z pistoletu 15-letni Michał Hewasz z Mokrotyna.

Zabił go Iwan Duda, z którym oglądali i próbowali chłopcy pistolet, obiecując sobie strzelać na wiwat. W pewnej chwili Duda, który nieostrożnie obchodził się z pistoletem, pociągnął za cyngiel. Padł strzał i trafił Hewasza w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Ciało chłopca oddano rodzicom.

NADESLANE.

ZAKŁAD ROENTGENOLOGICZNY
D^r MÜHLBAUERA
W STRYJU otwarty. 3047

Dr. Natan Korkes
obrońca w sprawach karnych
prowadzi kancelaryę we Lwowie przy ul. Kościuszki
l. 4 (wspólnie z adwokatem Dr. Leonem Nadlem).
10587

Na sezon wiosenny!!

Najwykwintniejsze stroje damskie
jedyne najnowsze modle zagraniczne
oraz bieliznę damską —
POLECA

D. EISENBERG, LWÓW, JAGIEL-
LOŃSKA I. 11A.

Taśmy stalowe

parciane, łaty, tyczki,
piony, metry, przy-
zmaty — poleca

LEON APPEL
Lwów, Legionów I. 10583

KOBIETA MARJONETA

wspaniały dramat wioski w 5 aktach z prześliczną
krytyką Admirante Macini w gł. roli.
Dziś! KINO CHIMERA. 10601

Tragiczne zajście.

Zastrzelony przez posterunkowego.

Znajomość w szpitalu. — Natóg przyczyną zerwania. — Rozpacz opuszczonego. — Plany samobójstwa. — Krytyczny wieczór. — Szamotanie się z posterunkowym. — Strzał. — Śmierć na miejscu. — Niepewne stanowisko posterunkowego.

(ps) Ludwik Weber, zdemobilizowany plutonowy W. P., zamieszkały obecnie przy ulicy Sakramentek u rodziców, poznał w ubiegłym roku w szpitalu garnizonowym przy ul. Lyczakowskiej, w kancelaryi szpitalnej, manipulantkę Maryę Nowicką, córkę lekarza uchodzący z Jampola. Rodzice jej zamieszkują przy ul. Lyczakowskiej 153.

Między młodymi związała się w krótkim czasie miłość. Wkrótce potem wyjechał Weber do Warszawy do oddziału lotniczego i tam też został zdemobilizowany.

Przyjechawszy do Lwowa, Weber oświadczył się rodzicom Maryi, ci nie dali mu definitywnej odpowiedzi, lecz kazali mu wpięć postarać się o pracę.

Weber lw poszukiwaniu za zajęciem jeździł do Borysławia, jednak bezskutecznie.

W tym też czasie dowiedziała się Nowicka, że narzeczony jej lubi często popijać i zażywa morfinę. To spowodowało, że stosunek ich uległ naprężeniu.

Po przyjeździe Webera z Borysławia oświadczyła mu Marya, że o ile nie zaprzestanie swego nałogu, będzie zmuszoną z nim zerwać. Ponieważ Weber mógł wytrzymać bez morfiny tylko dwa tygodnie, Marya zerwała z nim przed dwoma miesiącami.

Zrozpaczony Weber groził samobójstwem lecz Nowicka była nieugięta. Dnia 17 kwietnia dowiedział się Weber od narzeczonego ku-

charki Nowickich, Matwijiowa, gdzie stoi 16żko Maryi. Udał się więc do mieszkania Nowickich i zażądał widzenia się z Maryą. Gdy go kucharka nie chciała wpuścić, rzekł: „Fem gorzej dla was.“

Rodzice Nowickiej dowiedziawszy się o przybyciu Webera, wysłali syna aby sprowadził posterunkowego. Na miejsce przybył posterunkowy Niedźwiecki, aresztował Webera i poprowadził go do komisaryatu. W ul. Dolbrzańskiego począł się W. wyrwać. W tym miejscu zaczyna się zagadka.

Posterunkowy twierdzi, że wyjął rewolwer, ponieważ Weber miał go uderzyć w pierś. Pomimo jednak oporu Webera, posterunkowemu nie wolno było wyciągać rewolweru. Szamocących się w ulicy ujrzał z przejeżdżającego tramwaju jakiś posterunkowy i przybiegł koledze z pomocą. Weber chwycił rękę posterunkowego Niedźwieckiego, w której był rewolwer i chciał go wyrwać.

W tej chwili padł strzał a kula ugodziła Webera w pierś, kładąc go trupem na miejscu.

Przywołany lekarz dzielnicowy dr. Danielski skonstatował śmierć i polecił odstawić zwłoki do instytutu medycyny sądowej.

Przy rewizji znaleziono przy Weberze listy do rodziców i brata, w których prosi rodziców o przebaczenie, że kończy życie samobójstwem, dziękując za wychowanie i dodaje, że „gdy ginę ja, pójdzie i ona, gdyż ona jest przyczyną mego rozstroju“.

Dotychczas nie jest stwierdzone, w jakim celu wyciągnął posterunkowy rewolwer z futerału a tam mniej jest wiadomem, czy strzał, który padł z rewolweru był dziełem przypadku. Ostatnio był zajęty Weber w administracji „Gazety Porannej“.

Możliwość przerwania konferencji genueńskiej

Układ rosyjsko-niemiecki ostrzeżeniem dla sprzymierzonych.

Genewa (Pat) Wiadomość o podpisaniu traktatu niemiecko-sowieckiego wywołała ogromne zdziwienie wśród członków delegacji, zebranych na konferencji. Sprzymierzeńcy, którzy się zebraли o godz. 17 celem omówienia rozmaitych ewentualności mogących nastąpić w związku z odpowiedzią sowietów na memoriał londyński, zajęli się także rozważaniem kwestyi wynikających z zawarcia wspomnianego traktatu. Zdecydowano jednomyślnie, że komisya prawnicza rozpatrzy stosunek nowego traktatu do podstawowych postanowień traktatu wersalskiego. Następnie zbiorą się przedstawiciele państw sprzymierzonych celem powzięcia odpowiedniej decyzji. Ponieważ Barthou zapewnił sobie współudział Małej Ententy, przeto na zebraniu tem obecni będą wszyscy byli sprzymierzeńcy.

BARTHOU UWAŻA UKŁAD ZA PROWOKACYJĘ.

Genewa (Pat) Na zebraniu przedstawicieli państw sprzymierzonych, Barthou krytykował ostro dwulicowość delegacji niemieckiej i rosyjskiej, które „na marginesie konferencji genueńskiej“ wznowiły niestychany fakt Brześćcia Litewskiego.

NOTA SPRZYMIERZONYCH.

Genewa (Pat) Nota sprzymierzonych komunikuje delegacyom niemieckiej i rosyjskiej że wobec postawy, jaką one zajęły przez podpisanie układu odrębnego od tej chwili stało się niemożliwe dopuszczać je w dalszym ciągu do udziału w obradach podkomisyi dla spraw

rosyjskich, o ile obie delegacje będą nadal stały na zajętem stanowisku.

MOŻLIWOŚĆ PRZERWANIA KONFERENCJI GENUENSKIEJ.

Genua (Pat) (Telegr. Comp.) Szefowie rządów koalicyjnych Lloyd George, Barthou, Schanzer i Theunis odroczyli swoje wczorajsze obrady do południa dnia następnego, ponieważ ze strony jednego z mocarstw postawiono wniosek, aby uznać konferencję za przerwana i ażeby conajrychlej zwołać Radę Najwyższą. Na propozycję angielską uchwalono odwołać narady wszystkich komisji, które się miały zebrać dziś przed południem, a w zamian za to zwołać posiedzenie rzeczoznawców celem omówienia kwestyi zgodności traktatu niemiecko-rosyjskiego z postanowieniami traktatu wersalskiego.

DELEGACJA POLSKA ZAPROSZONA DO WSPÓLNYCH OBRAD.

Genua (Pat) Na zebraniu sprzymierzonych Barthou domagał się aby przedstawiciele Polski i Małej ententy zostali powołani do wspólnego rozpatrzenia sytuacji obecnie wytworzonej. Propozycja p. Barthou została przyjęta jednomyślnie.

STANOWISKO DELEGACJI POLSKIEJ WOBEC UKŁADU ROS.-NIEM.

Genua (Pat) Min. Skirmunt odbył z ministrem Beneszem dłuższą konferencję, której tematem było omówienie sytuacji wytworzonej przez podpisanie traktatu rosyjsko-niemieckiego. Wśród delegacji polskiej przeważa opinia, że przy całej stanowczości, jaka cechować winna stanowisko Ententy wobec tego aktu wysoce nieożądanej, jest jednak rzeczą niepożądaną zerwanie konferencji. Delegacja polska przywiązuje szczególną wagę do wzmożenia i utrwalenia jednolitego frontu fran-

cusko-angielskiego i w tym kierunku rozwija energiczną pracę. Delegacja polska opracowuje obecnie notę w sprawie pogwałcenia przez traktat rosyjsko-niemiecki traktatu wersalskiego w punktach dotyczących odszkodowania Niemiec dla Rosyi, w których Polska miała partycypować.

UKŁAD ROSYJSKO-NIEMIECKI OSTRZEŻENIEM DLA SPRZYMIERZONYCH.

Paryż (Pat) Dzienniki francuskie omawiając świeżo zawarty układ rosyjsko-niemiecki, zwracają uwagę, że jest on najpoważniejszym ostrzeżeniem, jakie sprzymierzeńcy dotychczas otrzymali. Prasa stwierdza jednomyślnie że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa układ ten przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji i do ustalenia warunków, od których zależy będzie przyszłość pokoju. Znaczna część prasy stwierdza, że układ ten jest dostatecznym dowodem niemożliwości prowadzenia jakichkolwiek rokowań z Rosją. Wobec tego żadna konferencja odtąd nie będzie już potrzebna. Część prasy francuskiej przewiduje koniec konferencji genueńskiej a nawet możliwość gwałtownego jej zerwania.

CZESI PRZECIWI TRAKTATOWI NIEMCÓW Z ROSJĄ.

Genua (Pat) Przedstawiciele Czechosłowacji wręczyli delegacji niemieckiej notę, zawierającą energiczny protest przeciwko traktatowi, zawartemu pomiędzy Niemcami a Rosją. Dziś odbędzie się posiedzenie specjalnie wyznaczonej komisji rzeczoznawców prawników w celu rozpatrzenia traktatu zawartego między Niemcami a Rosją pod kątem widzenia traktatu ryskiego. Po posiedzeniu tej komisji odbędzie się konferencja dawnych sprzymierzeńców wojennych, oraz państwa Małej Ententy w celu zbadania sytuacji, która uważaj za poważną.

Niemcy wykluczeni ze wszystkich prac konferencyj, dotyczących Rosyi.

Genua. (A/W) Po naradzie przedstawicieli nowych państw ogłoszono komunikat wykluczający Niemców ze wszystkich prac konferencyj gen. dotyczących stosunku do Rosyi. Stanowisko Niemiec wobec tej uchwały nie jest dotąd znane.

Sprawa uposażenia oficerów.

Kraków. (Tel.) (d) Bawiący w Krakowie minister Michalski udzielił jednemu z pism krakowskich informacji w sprawie konfliktu jego z ministrem spraw wojskowych Sosnkowskim. Minister Sosnkowski wysunął bardzo daleko idące postulaty w sprawie uposażenia oficerów. Wedle jego projektu miałyby podporucznik w Warszawie 100.000 mp., a kawaler pułkownik 208.000 mp. Minister Michalski nie może się zgodzić na projekt ministra

Sosnkowskiego, gdyż w konsekwencji wzrosłyby nie tylko wydatki na uposażenie oficerów, ale zarazem i urzędników cywilnych, którzy musieliby być zrównani pod względem materialnym z oficerami. Byłby to za wielki ciężar dla skarbu Państwa. Minister Michalski godzi się na znaczne polepszenie bytu oficerów, przedkłada dając szczegółowo opracowany plan, przewidujący podwyższenie kwaterowego, do datku na umundurowanie, zniesienie kon-

sumów a zaprowadzenie ekwiwalentu pieniężnego za deputat, dodatki dla rodzin i t. d.

TANI MATERIAŁ NA UBRANIA DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Kraków. (Tel.) (d) W czasie pobytu ministra Michalskiego w Bielsku udało się mu uzyskać od właścicieli fabryk tamtejszych korzystne warunki dostawy na ubrania dla urzędników państwowych. Fabrykanci sprzedać mają materiały skarbowi po cenie 3000 marek za 1 metr materiału, kosztującego 7000 marek. Z tych 3000 marek połowę zapłaci skarbowi, tak że urzędnik państwowy otrzyma 1 metr materiału na ubranie za 1500 marek polskich. Minister Michalski wyjedzie do Krośna, jutro z powrotem do Warszawy.

DR. DROBNER Z KRAKOWA OSADZONY W WIĘZIENIU.

Kraków. (Tel.) (d) Dr. Bolesław Drobner, na którego nałożono areszt obligatoryjny, przed rozprawą w sprawie generalnego strajku powrócił do Krakowa i zgłosił się wczoraj u radcy Sadu Okręgowego karnego, Turowicza. Sędzia polecił natychmiast odprowadzić dra Drobnera do więzienia. Rozprawa przeciw drowi Drobnerowi i towarzyszącej rozpocznie się 4. maja i trwać będzie 10 dni.

POSZUKIWANIE NIEBEZPIECZNEGO! FALSZERZA KOKAINY.

Warszawa. (Tel.) (d) Władze szwajcarskie od szeregu miesięcy poszukują na terenie Polski bardzo niebezpiecznego i wyrafinowanego oszusta niejakiego Dobruchowskiego. Dobruchowski, który przebywał w Genewie, trudnił się przemycałnictwem i pokątną sprzedażą kokainy, na czem dorobił się miliardowego majątku. Po stwierdzeniu przez rząd szwajcarski oszustwa z jego strony wydał on polecenie aresztowania go, jednakowoż Dobruchowski uciekł do Polski. Wówczas skazano go zaocznie na 3 lata ciężkiego więzienia. Jak stwierdzono, Dobruchowski ma się znajdować w Krakowie lub w Warszawie i trudni się fałszowaniem kokainy. Dobruchowski wyrządził rządowi szwajcarskiemu szkodę na kilkanaście milionów marek polskich.

700 DOLARÓW WRZUCONYCH DO OGNI.

Samobójstwo zrozpaczonej kobiety.

Kraków. (Tel.) (d) Z Nowego Sącza donoszą o niezwykle wypadku, który pociągnął za sobą ofiarę życia ludzkiego. Jeszcze przed wojną wyemigrował stamtąd do Ameryki niejaki Schein i pozostawił swą żonę Różę z dziećmi w domu. Według wiadomości przyjezdnych z Ameryki przypuszczano, że mąż jej zmarł i popadł w straszną nędzę skutkiem swej choroby. Przed kilkoma dniami nadszedł niespodziewanie list od Scheina z Amery-

ki. Scheinowa otworzyła list, ale zamiast spodziewanych dolarów znalazła fotografię męża. Nie namyślając się dłużej rzuciła list wraz z fotografią w ogień, przeklinając równocześnie męża. Tymczasem w kilka dni potem nadszedł od Scheina drugi list, w którym tenże donosi, że w wysłanej poprzednio fotografii znajdowało się w tyle za podkładką 700 dolarów tj. przeszło 2 i pół milionów marek polskich. Zrozpaczona kobieta po przeczytaniu tego listu wyszła na strych domu i powiesiła się.

UROCZYSTOŚCI WILEŃSKIE.

Towarzystwo Dziennikarzy Polskich Syndykat Dziennikarzy Polskich oraz Kasy i Koło lit. art. wysłało do Wilna depeszę treści następującej:

W dziejowej chwili powrotu Ziemi Wileńskiej na Ojczyznę Iono, zjednoczeni duszą i sercem z całą Polską, dajemy wyraz nieprzebranej radości i niezłomnej wiary w jasną przyszłość.

Laskownicki, Tow. Dziennikarzy Pol., Vogel, Syndykat Dziennikarzy Pol. Lwów Rolle, Kasyno i Koło literacko-artystycz.

TERROR NIEMIECKI NA G. ŚLĄSKU.

Katowice (Pat) W nocy z 17 na 18 b. m. silniejszy oddział orgeschowców wykonał atak w kierunku Nieborów-Krywałd w pow. rybnickim na włoskę Knurów, przyznana Polsce. Na sygnał alarmujący z kopalni nadbiegli członkowie Związku b. powstańców, którzy zneutralizowali napastników do odwrotu.

Katowice (Pat) Wczoraj popoł. zamordowano w Gliwicach Polaka dra Witolda Styczyńskiego, polskiego doradcę technicznego przy koalicyjnym kontrolorze powiatowym na miasto Gliwice.

Katowice (Pat) Z powodu ciągłych zamachów na urzędników i funkcjonariuszy Komisji Rządzącej, a ostatnio na dr. Styczyńskiego. Komisja międzysojusznicza ogłosiła dziś stan oblężenia w Gliwicach i w powiecie gliwickim.

SEJMIK NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH.

Zjazd Okręgu Lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się w sobotę dnia 22 kwietnia b. r. we Lwowie. Zjazd rozpocznie się zebraniem koleżeńskim członków w klubie profesorskim (Czarnieckiego 12) w piątek o godz. 8 wieczór. W sobotę o godz. 9 rano nabożeństwo w kościele PP. Klarysek, poczem od 10 rano obrady Zjazdu członków w auli gimn. im. Batorego. Na porządku dziennym: Projekt ustawy o szkolnictwie średnim, referent prof. Uniw. dr. Rom. Longchamps; korref. prof. dr. E. Ulrich, dyskusję zagał prof. Uniw. dr. J. Kleiner. Jak najliczniejszy udział wszystkich członków Towarzystwa pożądanym. Popoł. o godz. 4 zebranie delegatów ze sprawozdaniem Zarządu za rok ubiegły i wyborem nowego Zarządu Okręgow.



APOLLO. „DZIKA KOTKA” Komedya grotesk. w 5 akt. z POLA NEGRI w roli tyt. Satyra na militarizm. Pi rwotność-cywilizacja. Z powodu koncertu przedst. tylko do 8 wiecz. 10518

Polska otrzyma 25 milionów dolarów pożyczki amerykańskiej.

Warszawa. (Tel) (d) Ministerstwo Skarbu otrzymało z Nowego Jorku wiadomość, że amerykańscy finansjści gotowi są udzielić naszej P. K. K. P. kredytu w kwocie 25 milionów dolarów, czyli około 100 miliardów marek polskich na tych

samych warunkach co kredyt angielski, to znaczy bez zastawu i na zwyczajnym oprocentowaniu. Uzyskany kredyt użyty będzie na gospodarcze cele inwestycyjne, na poparcie przemysłu w Małopolsce, w Cieszyńskiem i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Kronika sportowa

Czarni (Lwów)—Jutrzenka (Kraków):

16 b. m. 2:1 (2:0).

17 b. m. 2:0 (1:0).

Przy pięknych obu dniach, panował przez cały czas tak silny wiatr, iż o jakiejś normalnej grze nie mogło być mowy. W grze obu dni panował nieokreślony jakiś chaos; w pierwszym dniu wykazywała Jutrzenka lepszą technikę i zgranie. W drugim dniu, zwłaszcza w części pierwszej, znów Czarni wykazywali doskonałą technikę, podczas gdy u Jutrzenki widoczna była bezradność. Czy należy to przypisywać wiatrowi, czy brakowi treningu, trudno określić. Interesującą naprawdę była jedynie pierwsza część w drugim dniu.

Skład Czarnych cokolwiek zmieniony, inny w pierwszym, a inny w drugim dniu, nie wykazywał jeszcze wielkich zalet. Jutrzenka: Weissman, Ofen, Klotz I, Steigler, Fuhrman, Pitzek, Klotz II (w 2 dniu Korman), Gumpłowicz, Grünbareg (w 2 dniu Tater), Krumholz i Strumpfler — to drużyna bezsprzecznie silna i lepiej od Czarnych zgrana, ale cokolwiek za nerwowa.

W pierwszym dniu zaczęli Czarni z wiatrem, a już w 4 min. dostaje Jutrzenka przecięw nim rzut karny, który Winnicki wspaniałą robinsonadą odbija. W 6 minut później dostają Czarni rzut karny i z niego Müller wysokim rzutem uzyskuje pewną bramkę. I znów w dalszych 6 min. szalony napad, a piłka kopnięta przez Scotta, wpada do bramki Jutrzenki. Dalsza gra nie daje żadnego wyniku.

W drugiej połowie gra Jutrzenka z wiatrem i niemal przez cały czas gry jest napad ze wszystkimi graczami na polu Czarnych. Mimo tego uzyskuje Jutrzenka tylko jedną bramkę w 5 min., poczem następują jeszcze liczne strzały, które Winnicki wspaniale chwytają i trzy rzuty narożne (19, 22 i 23 min.) również bezskutecznie. Dopiero w 30 min. przenosi się napad na krótki czas pod bramkę Jutrzenki, ale również bez rezultatu.

Sędziował dr. Kaufmann (Lechia)

W drugim dniu grają Czarni najpierw pod wiatr, a jokolwiek piłka, już z samym wiatrem przenosi się ustawicznie po ich bramkę, to przecie doskonała gra i wyborem podawaniem, przenoszą się często na pole Jutrzenki i uzyskuje w 24 min. przez Drapalę pierw-

szą bramkę. Po stronie Czarnych są w pierwszej połowie cztery rzuty narożne, ostatni omal że nie zakończony bramką.

Druga połowa odbywa się z pomyślnym wiatrem dla Czarnych, zdawało się więc, że przy ich tak wybornej w pierwszej połowie grze padnie tych bramek więcej. Niestety jednak, poza bramką, strzeloną zaraz w 1 min. przez Dudę, były jeszcze cztery rzuty narożne, ale więcej nic.

Sędziował kap. Sterba (Pogoń).

DOROCZNY BIEG „KURJERA POZNAŃSK”.

W pierwszym dniu Świąt odbył się doroczny bieg „Kurjera Poznańskiego” na prze-strzeni 4 km. W biegu brało udział 75 uczestników. Pierwszy przybył do mety Kasper Baran w 12.60 2/5 min., drugi Cyber z klubu „Korona”, trzeci szeregowiec Woltersohn z 60 pp., czwarty szereg. Kosicki z 60 pp., piąty kap. Boletó. Zwycięzców powitał wiceprezident wręczając im nagrody.

Geometria seryjna.

Białystok dnia 4 kwietnia (Forum).

Pod przewodnictwem płk. Lukasa Szefa sądu wojskowego rozpatrywano tutaj sprawę pchr. Walczyńskiego o kradzież węgla. Akt oskarżenia zarzuca mu, że na podstawie starej asygnaty podniósł 2000 klg. węgla wartości 12.500 mk. Nieumnikniona więc kara śmierci czekała oskarżonego.

Podczas rozprawy jeden ze świadków zeznał, że w węglu tym był także i miał. Obrońca powołał się na leżące w aktach urzędowe zawiadomienie intendatury, że w czasie krytycznym cena węgla wynosiła za orzech 5300 mk. od tonny, za miał 4300 mk., biorąc tedy pośrednią 5300 i 4300 przez dwa równe 4800 marek za tonnę × 2 równe 9600 mk. Udało się więc sprowadzić sumę szkody poniżej sakramentalnej cyfry 10.000 mk. i w miejsce kary śmierci sąd skazał pchr. Walczyńskiego na 6 miesięcy więzienia, a że tyle właśnie w areszcie śledczym odsiedział, zarządził jego wypuszczenie.

Do takich dziwotałów doprowadza opór Selmu w zniesieniu ustawy, która dziś już uraga zdrowemu rozsądkowi.

Do naszych stałych P. I. Prenumeratorów

Należy wczas nadawać przekazy i czek (te ostatnie o wiele wcześniej, przynajmniej na 8 dni przed upływem miesiąca). Tylko tym sposobem uniknie się przerwy w otrzymywaniu naszego pisma. Adresy na przekazach i czekach i reklamacjach wolnych od opłaty należy podawać wyraźnie i dokładnie. O każdy niedochozący numer gazety należy natychmiast upominać się w Urzędzie pocztowym na miejscu. Ze strony Dyrekcji Poczty we Lwowie przyrzeczono nam, że wysyłka odbywać się będzie jak najregularniej i jak najpewniej.

Płaz i tatarnik.

(Bajka).

Siedząc w bezpiecznym schowku,
Małym, wydrażonym jrowku,
Ujrzał płaz, jak przez złomów pak
Pnie się turysta w szczyt wytrwale.
Potrzaskał głową i zaklął zchicha:

„A do licha!
Co ludzie durni
Widzą na turni?“...

Lecz ów turysta nie spoczął wcale,
Aż hen na skale,
Gdzie się oczyma garnie
Lśniących hodowców latarnie,

Siność błękitu, leśność śniegu,
Chmury w wełnistym szeregu
I skąd dusza ulata
*Jściskać słońce - brat a,
By echa gwary

Wziąć w garść i ponieść na padół szary
Częst i w życiu natkniesz na takie plązie
kepy,

Które zadziwi chód celowy, krępy,
Bo ich pierś karłowata,
Nie zna świata,

Co czoła swym wybranom złoci aureolą.
Drzemać wola. . .

Marek Buczma - Czaplński.



Wzrost harmonijek.

Wracającemu z zakupów handlarzowi Mikołajowi Budzanowi skradziono z wozu koszyk, zawierający harmonijki i dewocyonalni wartości 240 tys. mkp. Było to 6 bin. o 11 w nocy na drodze wiodącej do Grzymałowa. Wystąpił następnie na miejsce wypadku wywiadowca Stanisław Makowski stwierdził, że kradzieży dopuścili się Włodzimierz Kirzbaum vel Kulicyzki (lat 18 lat) do spółki z Wł. Czubałym (17 lat). Ściągnęli oni z wozu kosz całkiem niepostrzeżenie i ukryli w rowie. Dewocyonale powrzucał do studni, a harmonijki zabrali. Na rozkaz żandarmeryi musieli jednak wyciągnąć następnie ze studni wrzucone tam rzeczy, spuszczać się w głąb na linach.

Potem odstawiono obydwu do aresztów w Tarnopolu. Kirzbaum „zalega“ jeszcze z karą więzienną 6 miesięcy za kradzież, popełnioną ubiegłego roku. Mimo młodocanego wieku, jest to niepoprawny złodziej, który drugich swych towarzyszy namawia do kradzieży.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

We środę dnia 19. kwietnia, o godzinie 7:30, „Żydówka“, opera w 3 aktach, Halewy'ego.

We czwartek 20. kwietnia o godzinie 7.30, dramat w 3 aktach Kosora.

Repertuar Teatru Małego.

We środę dnia 19. kwietnia, o godzinie 7:30, „Kontrolor wagonów sypanych“, farsa w 3-ach aktach, Bissina.

We czwartek dnia 20. kwietnia, o godz. 7:30, „Nieporozumienie“, komedia w 3 aktach, G. Zapoiskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

We środę dnia 19. kwietnia, o godzinie 7:30, „Szał miłości“, operetka w 3 aktach (premiera).

We czwartek dnia 20. kwietnia, o godz. 7:30, „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

Nowy program „Bagateli“.

Program świąteczny BAGATELI, od 16. do 21. kwietnia b. r.:

- 1) Część koncertowa: pp. Lubicz, Noskowska Kamiński, Dawidowicz, Kraus.
- 2) Występy Andrzeja Hajka.
- 3) Rewia aktualna z prologiem W. Raorta — „Wiosna na Wysokim Zamku“.

Teatr lit. art. „Ul“ program od 18 kwietnia. 1. Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Venterry.

2. „Złoty interes“ — sketch.
 3. „Business is business“ — aperetka.
- Dekoracje pędzla prof. Krupskiego

KURS TAŃCÓW modnych i zwykłych ostatni w sezonie, rozpoczyna: ECOLE DE DANSE, ul. Lindogo 5. Wpisy od 5—7 popoł. 10559

KONCERT W. Kaweckiej, królowej operetki, w plątek, 21-go kwietnia, w sali Eiharmonii — z udziałem barytona opery warsz. Krugłowskiego i in. Bilety w magazynie nut Połonieckiego. 10546.

(st) Wiosnę mamy już naprawdę! Święta Wielkanocne przyniosły nam wreszcie tak długo oczekiwaną wiosnę. Pławił się w ciepłym młodym słońcu, które jaskrawym, wiosennym blaskiem zalewało miasto i budziło do życia przelśliczną zieleń. W jednej chwili rozchyliły się pęki na drzewach. Wszędzie widać już prace się przemożnie naprzód młode życie. Ogrody przedstawiają widok pełen osobliwego uroku. Wiosna przebojem objęła świat w swe władanie.

Wspólne Świecone. Związku Strzeleckiego Obwođu Lwów i b. Legionistów, odbędzie się w niedzielę, dnia 23. kwietnia br., o godz. 6-tej wieczorem, w lokalu Zw. Strzel. (Zielona 7, — prawy parter). Zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje sekretarz Stowarz. codziennie wieczorem, do czwartku, 20-go włącznie.

Zmarł. Sławomir Huczowski, abs. praw — przeżywszy lat 31, zmarł w dniu 17. kwietnia. Pogrzeb z domu przedpogrzebowego, ul. Kochanowskiego 94, odbędzie się we czwartek 20-go bm., o godzinie 2-giej popołudniu.

(?) Generalne zrzeszenie Związków inteligencji pracującej. Za przykładem Francji, przygotowuje się w Krakowie akcja, zmierzająca do generalnego zrzeszenia wszystkich istniejących dotąd w Krakowie związków inteligencji, zarówno zawodowych jak i kulturalnych. W tej sprawie odbyło się tam w sali Kopernika Collegi Novi wielkie zebranie dyskusyjne, na którym referował radca Kubalski. Obecnie toczą się pertraktacje z zarządami poszczególnych związków.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie. Lwowska Izba handlowa i przemysłowa podjęła się bardzo pożytecznej pracy, rozpoczynając własne wydawnictwo pod powyższym tytułem, które ukazywać się będzie w odstępach dwutygodniowych. Treść pierwszego zeszytu z 10 bm. przedstawia się bardzo bogato. Prócz sprawozdania z posiedzenia plenarnego Izby, zawierającego ogromny materiał informacyjny o sprawach gospodarczych, oraz kilku notatek, numer ten przynosi cenniki ustalone przez Komisję Cennikowe Izby dla drzewa, płodów i produktów rolniczych, bydła, trzody chlewnej i produktów zwierzęcych oraz materiałów ceramicznych.

(ps) Zbiegł z domu. Franciszek Mosuj, zamieszkały w Krzywczycach, doniósł policji, że dnia 15. kwietnia, zbiegł z domu w niewiadomym kierunku jego syn Franciszek, liczący lat 16 — unysłowo chory.

(ps) Zaginiony. Leon Kummer, zamieszkały na Kleparowie, doniósł o zaginięciu swego syna Hermana, liczącego lat 8.

(ps) Kradzież w kinie. W Kinie KOPERNIK, skradziono żonie Karola Różyckiej zaręczawkę krymski, wartości 2 miliony Mk.

(ps) Włamanie. Jan Bergel, zamieszkały przy ul. Jabłonowskich l. 34, doniósł policji, że onegdaj włamali się nieznani sprawcy do jego mieszkania i skradli garderobę wartości miliona Mk

(ps) Nożownicy hulają. Na moście Kleparowskim przebito onegdaj dwukrotnie nożem w prawy bok Emila Podwysockiego, terminatora szewskiego, liczącego lat 14.

W ul. Żółkiewskiej pchnięto nożem w drugi dzień świąt Szymona Goldberga, subjekta. Oba wypadki przebicia miały miejsce późnym wie-

Teatry pomorskie. Teatr Narodowy w Toruniu, wystawia „Sędziów” Wyspiańskiego w dziwnym zestawieniu z „Dziwą różyczką” Bliznińskiego. Schodząca z repertuaru komedya „Powódź” Bergera, zastąpi przygotowywana „Ciotunia” A. Fredry.

Teatr Pomorski w Grudziądzu po podstarzonym wodewilu Szobera „Podróż po Warszawie” i patriotycznej „Obronie Częstochowy” wystąpił z premierą „Ich czworo” Zapolskiej. W przygotowaniu „Kościszko pod Raclawicami”, zaś w dziale operetkowym „Hrabia Luksemburg” Lehara.

(?) **Pogrzeb z przeszkodami.** W Dreźnie zmarł 28. marca br. radca ministerjalny Dr. Walter Riethammer i stosownie do życzenia krewnych, miano zwłoki spalić w krematorium dreźnieńskim, następnie popioły złożyć w urnie, i w grobowcu rodzinnym pochować według ceremoniału kościelnego. Właśnie miano zwłoki wsunąć do pieca krematorium, gdy nadszedł telegram od prokuratury, nakazujący wstrzymanie pogrzebu, ponieważ padło podejrzenie, że nagła śmierć radcy Riethammera nastąpiła skutkiem zaniedbania ordynującego lekarza. — Na rozkaz dalszy przedsięwzięta została sekcyja zwłok. — Okazało się wszakże, że radca Riethammer umarł na udar serca. Ceremonia pogrzebowa odbyła się w kilka dni później. Lekarz wniósł skargę do sądu o oszczerstwo.

Zgon Hermana Gerfeina, sędziego obywatela. Przez lat pięćdziesiąt był tylko i wyłącznie sędzią. Nie pożądał żadnych godności, tytułów i odznaczeń, pragnął być tylko sędzią. Niósł pomiędzy ludność sprawiedliwość i prawo, wzbudzał wśród niej respekt i przywiązanie za swe poczucie sprawiedliwości, za odmierzenie każdemu tego, co mu się słusznie należy, a odrzucenie wszystkiego, co krzywdzące i niedozwolone.

Jako młody sędzia w Kopyczyńcach, w Budzanowie, Złoczowie a następnie we Lwowie pojednał sobie wszystkich swem bezwzględnie poczuciem prawdy i szlachetnością. Jako sędzia był wyższy ponad różnicę narodowości, wyznania lub stronnictwa, szedł za księdzem pod baldachimem w procesyi w miasteczku i przyjmował życzenia rabina żydowskiego, jednocześnie wszystkich w wysokiemi swem posłannictwie wymiaru sprawiedliwości.

Sędziostwo bhp. Gerfeina polegało w znajomości życia w zdrowych zapatrywaniach na to, co rzetelne a co podstępne, w wielkim rozsądku i wyrozumiałości — a te zalety w połączeniu ze świętą znajomością i rozumieniem prawa, z wielkim teoretycznym wykształceniem znajdujących w jego rozstrzygnięciach sądowych znakomity wyraz.

Jako człowiek pełen pogody i łagodnego humoru, pozostał takim pomimo ciosów, którymi **Opatrność Go przez przedwczesne zabranie mu żony, córki i trzech dorosłych synów** nawiedziła, a zwłaszcza straty ostatniego syna, który na Peronkowie padł od kuli ukraińskiej.

W zmarłym ubywa jeden z luminary polskiego sądownictwa, sędzia znakomity, bez skazy.

Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych. Naczelnik Państwa w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska udzielił executive p. Karolowi L. Hooverowi, konsulowi Stanów Zjednoczonych w Gdańsku. (Pat.).

Piękny sposób uczczenia pamięci. Rodzina zmarłej niedawno w Łodzi śp. Pauliny Grohmanowej, żony, matki i babki przedstawicieli wielkiego przemysłu łódzkiego, złożyła dziewięć milionów marek na rzecz instytucji społecznych i oświatowych w Łodzi, z których rozwojem ściśle była związana działalność zmarłej.

(?) **Konkurs na operę polską** rozpisano Krakowskie Towarzystwo operowe. Termin ostateczny do nadsyłania prac, upływa z dniem 31. grudnia 1921 r. Pierwsza nagroda wynosi 100.000 Mk. Partytury nadsyłać należy pod adresem: **Miejski teatr opera i operetka w Krakowie, ul. Rajska.**

Rząd niemiecki przystąpił do opracowania projektu, zezwalającego na pracę w dnie niedzielne i świąteczne. W ten sposób zasada bezwzględnego wypoczynku świątecznego, broniona zawzięcie przez socjalistów upada w Niemczech wobec żądań producentów i nabywców. W Bawarii ogłoszono już ustawę pozwalającą na handel w ciągu 24 niedziel w roku, przy 8 godzinowym dniu roboczym. (Russpress).

Kanał między Dnieprem i Wisłą. Wyższa rada gospodarstwa ludowego przyjęła w zasadzie propozycję konsorcjum zagranicznego — w sprawie przeprowadzenia nowego kanału łączącego Dniepr z Wisłą. (Russpress).

(?) **Co opowiadają o demobilu amerykańskim.** Ołbrzymie baraki wystawione w północnej Francji przez amerykańców na pomieszczenie ekwipunku, żywności i innych potrzeb żołnierzy podczas wojny, pełne są obecnie przedmiotów, pochodzących z demobilu. Misyja handlowa, która niedawno temu zwiedzała te baraki, opowiada, że demobilizacja wojsk francuskich i amerykańskich przeprowadzoną została wzorowo, tak samo inwentaryzacja demobilu. Nie zmarnowano niczego, a wszystko to, co oglądać teraz można, świadczy o tem, że żołnierz amerykański, a także francuski (ekwipowany ostatnio na modłę amerykańską) posiadał nadzwyczajne wyposażenie. Tornister jego zawierał zapasową bieliznę inną w lecie, a inną w noc zimową. Dla walczących w rowach, były płaszczki i buty nieprzemakalne, naciągane na kompletne umundurowanie. Konserwy mięsne, mleczne, jarzynowe — były pierwszej jakości. Zapas obfity otrzymywał „każdy żołnierz, będący na pozycyi”. Słyszysz się dziś o tem i podziwiasz to, co zostało. A jednak żołnierze francuscy i amerykańscy marzli, głodowali, cierpieli okrutnie, bo w ogniu i w okrutnej walce pozycyjnej, dyabli brali ekwipunek a została nędza. Demobil amerykański świadczy o doskonałej organizacji yankesów i zapewne pouczy może mniej bogate rządy, jak należy zabezpieczać żołnierza, którego wysyła się na rzeź, ale nie każdy rząd dysponuje takimi funduszami, jakie ofiarować mogła Ameryka. Przytem Amerykanie dali najpierw krwawić się Europie i przybyli dopiero na sam koniec wojny — aby, jak przystało na businessmenów, przeważać szalę...

(?) **Demobil amerykański i francuski.** Dwieście wagonów środków żywności wysłanych zostanie do Wiednia. Są to głównie konserwy — pochodzące z demobilu amerykańskiego. Pierwszy transport dziesięciu wagonów już nadszedł i zawiera mleko kondenzowane oraz konserwy mięsne. Transakcyę przeprowadza z republiką austriacką w imieniu American Francocean Trading Corporation oraz Societe Franco-Americaine de compensations commerciales, mister Bernard Shoninger, prezydent amerykańskiej Izby handlowej w Paryżu. Towary z demobilu amerykańskiego i francuskiego oddane zostają republice austriackiej pod tym warunkiem, że konsumy i inne zrzeszenia rozdziela je pomiędzy swych członków i nie dopuszczają tu pośredników paskarzy. Ceny są stosunkowo niskie.

(?) **Niestychany szczegół w procesie.** Sławna tancerka paryska Otero, o której opowiadają, że ma najpiękniejsze brylanty, godne królowej, prowadzi obecnie proces z przedsiębiorstwem wynajmu automobilu w Paryżu. Podczas jazdy automobilowej w Lasku bułońskim, szofer tak

niezręcznie najechał na pień drzewa, że p. Otera doznała silnych obrażeń w lewą nogę, powyżej kolana. — Adwokat pięknej tancerki zaskarżył przedsiębiorstwo wynajmu automobilu, u którego ów szofer służył o odszkodowanie w sumie 100.000 fr., twierdząc, że pani Otero przez długi czas z powodu tego wypadku nie będzie występować. Podczas przebiegu procesu adwokat zapożyczanej strony żądał przedłożenia metryki pani Otero, aby dowiedzieć, że jest ona w tym wieku, w który jako tancerka liczyć już nie może na wielkie sukcesy.

Nasi artyści zagranicą. Leszek Rejchan — uczeń znanej szkoły prof. Flam-Pfomienieńskiego, a b. członek naszego zespołu operowego, śpiewa obecnie w Brzetysławiu (Pressburgu) w czeskiej operze pod kierownictwem dobrze u nas znanego kapelmistrza Zuny. Został on na razie zaangażowany jako baryton i śpiewa partye barytonowe, a cieszy się tam niezwykłą wziętością i ogólnem uznaniem miejscowej prasy.

Z okazji występów Bochnena, bożyszczka scen niemieckich, okazały się tam ciekawe dla nas notatki w dniu 26 kwietnia br. I tak czytamy w „Slov. Polityce”: „Prolog z Pajaców w wykonaniu Bohneny stał znacznie niżej od wykonania go przez artystę naszego narodowego teatru p. Rejchana. P. Rejchan wykazał w interpretacji prologu wielkie plus, zwłaszcza jeżeli chodzi o muzykalność śpiewaka i melodyjność głosu w wyższych rejestrach. W dzieńku węgierskim z tej samej daty czytamy: „Michał Bohnen przybył do Brzetysławia poprzedzony wielką reklamą i podziwialiśmy go właśnie wczoraj. Miał on sławę wielkiego śpiewaka o ciepłym tonie i szerokiej skali, ale przecież nie jest on mistrzem, któryby umiał publiczność z miejsca ująć. Przekonaliśmy się zresztą wczoraj, że jego śpiewacza kultura jest jednostronna i to... niemiecką. Gdzie jest jednak w Bohnenie ów niezrównany recytator? „Monolog obłędu” był bardzo piękny, „Nocna wyprawa” doskonałą, ale prolog był w interpretacji cudownego śpiewaka czeskiego teatru narodowego p. Rejchana o wiele piękniejszym”. Dodać musimy, że opera brzetysławiska w obecnym swoim składzie jest tak wybitną, iż jak oznajmia N. F. Presse, zaproszona została na szereg występów do Wiednia, gdzie wystąpi w „Valkopfer”. — P. Rejchan — który był członkiem lwowskiej opery i w ciągu swojego engagement nie miał nawet sposobności pokazania swego pięknego głosu (bo „Halka” wcale do zakresu jego repertuaru nie należała), pracuje obecnie w Brzetysławiu z całym zapamiętaniem, występuje na scenie bardzo często i mamy pełną nadzieję, że w niedługim czasie zablśnie na świecie jako pierwszorzędną gwiazdą.

Zjazd koleżeński. Kolegów, którzy w roku 1902 złożyli egzamin dojrzałości w gimnazjum V. (w Bernardynach) we Lwowie, upraszamy o podanie swych adresów, oraz oświadczania się, czy wezmą udział w zjeździe koleżeńskim. Wiadomości prosimy nadsyłać pod adresem pierwszego z Komitetowych. Dr. Maryan Szykowski, prof. uniw. krakowskiego, dr. Zdzisław Jachimiecki, prof. uniw. krak., dr. Julian Kuryłowicz, adwokat w Krakowie i prof. Bolesław Pochmarzki, z gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

Świat na opak. Operetkowe to zaiste sytuacje, jakie wytworzyły się przez zmiany, będące następstwem wielkiej wojny światowej i tego nie doświadczenia sfer rządzących, które nie zdolne są obmyślić jakichś środków dla uregulowania waluty i odbudowy życia gospodarczego w Europie. Nie tylko u nas jest źle. Nie tylko w bolszewickiej Rosyi dzieją się rzeczy horrendalne. Oto naprzykład zwycięska Francya nakłada na swych obywateli takie ciężary podatkowe, że dawniejsi bogacze popadają powoli w takie kłopoty

sowe, że zmuszeni są wyzbywać się jedni swych pałaców, drudzy swych domów, inni swych drogich sprzętów i obrazów. Ci, gdy już wyzbędą się tego, co stanowiło ich bogactwo, zjadą do niedzarzy. Nie tak źle we Francji, jak w bolszewickiej Rosji. Jeszcze różnice klasowe nie są tak jaskrawe, lecz przewartościowanie wartości w budowie społecznej dokonuje się i tam także. Równocześnie, jak jemioła na chorem drzewie — rozrasają się pasożyty. To handlarze walutowi i cała ta falanga amerykańców, anglików, szwedów, holendrów itd., którzy jedząc i pijąc, używa sobie w Paryżu i w innych wielkich centrach Francji, nie wydając ani grosza ze swych pieniędzy, bo na utrzymanie wystarczy to, co zdobędą przy wymianie waluty.

(?) **Taksa ślubna.** Wszystko dziś podrożało, a więc i taksa ślubna w kościele także. Sądymy wszakże, że tu, gdzie w grę wchodzi sumienie — wiara i kapłan boży, kwestya pieniężna nie powinna odgrywać roli dominującej. Dlatego też piętnujemy fakt, jaki wydarzył się niedawno temu w Janowie, gdzie ksiądz proboszcz zażądał od biednej inteligentki p. Zofii W. 10.000 marek za ślub. A gdy narzeczony jej p. S. oświadczył, że nie jest w stanie dać więcej ponad 5.000 mk., ksiądz proboszcz Lachowicz oświadczył, — że w takim razie kościół będzie nieoswiecony, a na ołtarzu świecić się będą dwie świece. Narzeczona p. Zofia W. chciała ofiarować osobno 1.000 marek na świece, lecz ks. Lachowicz kwoty tej przyjąć nie chciał, mówiąc, że albo otrzyma 10.000 mk., albo kościół będzie ciemny i nowożeńcy zapłacą tylko 5.000 mk. Ślub za 5.000 mk. odbył się też w ciemnym kościele. Zaraz po ceremonii ślubnej, zaledwie nowożeńcy odeszli od ołtarza, ksiądz kazał chłopcu kościelnemu zgasić owe dwie świece, które podczas ceremoniału świeciły się na ołtarzu. — To też, wychodzący z kościoła orszak ślubny, potykając się w ciemnościach puszczał święte progi.

Wykaz ofiar złożonych na Kuchnię dla Inteligencji przy ul. Rutowskiego l. 23, prowadzoną przez Katolicki Związek Polek — Amerykański Wydział ratunkowy zwiększony przydział żywnościowy. Demobilizowani oficerowie Sądu okręgowego. 20.000 Mk., na listę N. N. 40.000 Mk., Towarzystwo „Galicya” przez p. Löwensteinową 50.000 Mk., na listę p. Bielowskiej, urzędniczy w Borystawiu 16.720 Mk., LAMUS 10.000 Mk., Antonina Milczanowska 1.000 Mk., p. Paygertowa 200 Mk., hr. Jadwiga Korytowska 10.000 Mk., 20 kg. grochu, 15 kg. krup, 5 kg. kukurydzy i wianek cebuli, p. Weisman Zawidowska dzika, p. Lewicki 12 talerzy, p. Quest 6 talerzy, Menkes 6 talerzy, Niżnikiewicz 3 talerze. Zarząd Kuchni składa serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim ofiarodawcom za stałe popieranie tej tak ważnej dziś placówki, a przy zbliżających się świętach przypomina, że Kuchnia obdzieli 1.000 osób z inteligencji, najbardziej wojną pokrzydzonych, że 1.000 ich zbierze się przy wspólnych stołach r.a. „Święcone” a Spizarnia Kuchni jest już pusta. Dalsze ofiary przyjmuje zarząd. Pożądane są jaja, mięso, wędliny.

PIES maści białej, z żółtą plamą nad ogonem i żółto nakrapianemi uszama z marką Nr. 2206, zbiegł w piątek 14. b. m. Za dostawienie go na nlicę Biłłskich l. 4., sowita nagroda. 10508.

PODKŁADKI
(Blattfusseinlage)

hurtownie i detalicznie poleca Zakład obuwia ortopedycznego,
L. NOWOSADA,
absolwenta kursów zagranicznych — LWÓW —
UL. SŁOWACKIEGO l. 6, (naprzeciw głównej poczty). 6122

XRONIKA PRZEMYSKA.

Przemysł, w kwietniu.

Z sali sądowej. — Agitacya komunistyczna w obozie jeńców w Pikulicach.

Przed sądem przysięgłych odbyła się dnia 20. marca rozprawa przeciw dwom oficerom b. armii Bałachowicza o zbrodnię zdrady głównej.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Iwan Iwanowicz Wasyliew, urzędnik wojskowy b. armii Bałachowicza i Andrej Arseniew, b. porucznik tejże armii.

Wedle aktu oskarżenia przedstawia się sprawa następująco:

Zawarty z Rosyą sowiecką traktat pokojowy w Rydze zobowiązywał rząd polski nie popierać jakiegokolwiek akcji wewnątrz Państwa — któraby zmierzała do walki z sowietami. Rozbrojono więc armię generała Bałachowicza, a członków jej internowano w obozach koncentracyjnych, między innymi także w Pikulicach, gdzie umieszczeni byli oskarżeni.

Wśród internowanych szerzyła się propaganda komunistyczna. — Internowany w obozie chorąży rosyjski Piotr Karpow dowiedział się w toku rozmowy od oskarżonego Arseniewa — że przy pomocy istniejącego w obozie komitetu komunistycznego, można dostać się do Rosyi, a gdy Karpow oświadczył, że chciałby powrócić do Rosyi — Arseniew przedstawił go obwinionemu Wasyljewowi. Wasyljew w toku poufnej rozmowy z Karpowem zwierzył mu się, że jest komendantem „jacejki” i przyrzekł, że mu da przepustkę, na którą bezpiecznie dostanie się do Rosyi.

Osk. Wasyljew opowiadał Karpowowi, iż pozostaje w s'osunkach z organizacyą komunistyczną w Kaliszu i innych miejscowościach Polski i obiecał mu wystawienie dokumentu poróżnego do Rosyi.

W kilka dni później zwrócił się Arseniew do Karpowa, by postarał się o szapirograf, celem odbicia odezwy do żołnierzy rosyjskich — co też Karpow uczynił. Treścią odezwy było wezwanie do oficerów i żołnierzy rosyjskich — by się nie dali porwać do walki z sowietami.

O treści swej rozmowy z Wasyljewem i Arsenierem, zawiadomił Karpow oficera rosyjskiego Żyлина i Dowódcę Obozu kapitana Bałacińskiego.

Arseniew odbił też przy pomocy Karpowa na szapirografie odezwę.

Wasyljew dawał także Karpowowi wskazówki o zamierzonej wyprawie partyzanckiej białych wojsk rosyjskich przeciw Rosyi sowieckiej.

Na skutek doniesienia Karpowa, aresztowano Wasyljewa i Arseniewa.

Rozprawie przewodniczył radca s. o. Brzeziński, oskarżał zast. prok. Błażyński, bronił adw. dr. Landau (starszy).

Oskarżeni wypierają się winy, twierdząc, że Karpow był prowokatorem.

Przed przesłuchaniem Karpowa w charakterze świadka, wniósł obrońca dr. Landau, by od Karpowa jako „prowokatora” nte odbierać przysięgi. Trybunał jednak odmówił wniosкови obrony.

Świadek Karpow opowiadał wszystkie szczegóły, znane z aktu oskarżenia, przyczem osk. Wasyljew zarzucił Karpowowi, że był płatnym agentem Sawinkowa i prowokatorem.

Świadek kap. Bałaciński opowiadał o stosunkach w obozie i o wykryciu przez Karpowa „jacejki”

Po przemówieniach prok. Błażyńskiego i obr. dr. Landau, sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12 głosami główne pytanie a Trybunał uwolnił oskarżonych.

Z kraju.

Brzeżany.

Dzień 19. marca b. r. obchodzono w naszym mieście bardzo uroczyste. Domy prywatne i budynki rządowe udekorowane były chorągwiakami o barwach narodowych; koblercami i portretami ozdobiono balkony. Ulicami miasta przeciągała muzyka wojskowa, za którą maszerował 51 pułk. Reprezentanci władz miejscowych otworzyli pochód, który się uformował na boisku — koło Sokoła i zszedł do rynku, gdzie na wystawionym ołtarzu pod gołem niebem odprawił mszę ks. dziekan Limanowski.

W tym samym czasie odbyło się nabożeństwo w templum, gdzie po odśpiewaniu modliaw przez chór, przemówił imieniem ortodoksów rabbin, a potem Dr. Rawicz, prezes gminy izraelskiej. Tego samego dnia było przedstawienie w Sokole, urządzone staraniem miejscowego kółka dramatycznego. Role swoje dobrze odegrali pp.: Urzędowska, Jasiński, Jarynowicz i Blumer. Na szczególne uznanie zasługiwała gra p. Bartłowej i p. Argasińskiej. Wiele oroku wieczorowi dodał śpiew p. Ciesielskiej ze Lwowa i chór miejscowy pod batutą prof. Reitera.

W ostatnich dniach wystawił u nas teatr górnośląski, pod dyrekcją p. K. Berońskiego „Ogniem i Mieczem” Sienkiewicza. Zespół artystów, w skład którego wchodzili pp.: Czajkowska, B. Saraczyńska (Helena), Orski (Skrzetuski) i p. Nawrocki (Bohun), dobrze wywiązał się z swoich ról.

Dzięki usilnym staraniom p. dyr. Koestlich, uzyskano dla celów naukowych 7 sal szkolych w nowym gmachu gimnazyalnym. Nauka węd w gimnazjum państwowem jest jednorazową. Należy sobie życzyć, aby w niedługim czasie wszystką młodzież gimnazyalną tam przeniesiono; warunki bowiem są dla nauk lepsze o wiele, niż w starym budynku, wśród gwaru miejskiego.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA.

WOLNE POSADY.

POSZUKUJE się dziewcząt oraz służącego. Wiadomości fabryka wyrobów papierowych, Batorego 11. 10457

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dłuższymi świadectwami — umiejąca samodzielnie gotować — poszukiwana do trzech osób. Zgłoszenia od 3-5 Citronowa, Konopnickiej 4 — I. piętro. 10468.

BIURALISTKA obeznana gruntownie z buchalteryą i pisaniem na maszynie, potrzebną od zaraz do Towarzystwa Handlowego PORT, Lwów Plac Hałicki 14. 10468.

CHŁOPCA do posługi poszukuje R. Stądowski i Sika — Mikołaja 19. 10461.

POSZUKUJE się lepszej kobiecy w średnim wieku do jednoroznego dziecka. Zgłoszenia w Pertumery, Sykajaski Nr. 31. 10579.

ZARZĄD DOBR ZADWÓRZE koło Lwowa poszukuje stolarzy budowlanych z własnemi narzędziami na wst. 10584

BACZNOŚĆ! W piątek 21/4, 1922. o godzinie 10-tej rano 3006⁵⁰ KI. SKÓRY PODESZWOWEJ W DRODZE LICYTACJI ZOSTANIE SPRZEDANE NR UL. SZEPTYCKICH 45.

ROZMAITE

Dr. ANNA KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
bd 3-4 pop., ul. Sykstuska 43 a, l. p. 931

Okulista **Dr. M. LAUTERSTEIN** b. lekarz i kliniki
okulist. we Wiedniu (demonstrator elew operacyjny), ord. od godz. 3-5
SZOPENA 7 (boczna Podlewskiego). 10332

AKUSZERKA LUTKOWSKA
z WARSZAWY,
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.
Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2. 6895

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od godziny 12-1 i od 3-5 po południu
plac Hallski 7 (nad Kawiarnią Centralną). 10547

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 3-9 i 12-6. 10567

PAWEŁ ZUBIK
przyjmuje robotęalarską po cenach najniższych
Lwów ul. Potockiego 33. 10 65

Nini jszem podaje do wiadomości, że
z dniem dzisiejszym otwieram
PRACOWNIE
SUKIEN FRANCUSKICH
najmodniejszych fasonów
po cenach przystępnych.
M. BENZAK
10539 ul. Skarbowska 4.

Kio cierpi na przepuklinę w pachwinie obok nogi i wogóle na wypadanie wnętrzości, niech się nie zanadbuje, może się stać kaleką. Specjalne bandaże dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Osłabiście jawienie się jest konieczne. Przyjezdnych zatławia się w ciągu jednego dnia. Przyjmują: od godz. 10-1 i 3-6 pop. 8361



Dr. RAPAPORT
ZAKŁAD BANDAŻY LECZNICZYCH
LWÓW, ul. Raszkich Nr. 8.

OSOBA STARA; chora; inteligentna; pozostająca w najbardziej pożądanym położeniu blaga Serce Litosliwych o żywność i ubranie. 2046

AKUSZERKA POLECA SIĘ PANIOM POD DYKTANDO.
UL. LWOWSKICH DZIECI (POLNA) NR. 7 — LWÓW,
I PIĄTRO. 10350

MAJĄCY CHĘĆ KUPNA REALNOŚCI w Poznaniu lub Pomorzu, zechcą zasięgnąć dokładnej informacji u A. Szasnowskiego w Drohobyczu ul. Stryjska l. 99. 9197

STARE SPLAMIONE LUSTRA SREBRZY NA NOWO. M. BYK — fabryka luster i szklanych szkła. Lwów — ul. Drajdańska Nr. 27. 9142

WYDZIERZAWIE ogród warzywny i mieszkalny. Wiedeń. mosć do Adm. Włtka pod OGRÓD. 10523.

Ważne dla Kupców!
Zawiadamiam niniejszem, że z dniem dzisiejszym objąłem zastępstwo znanej firmy spedycyjnej
M. ROSENBAUM
ŁÓDŹ, Piotrkowska 10
na cały Wschód.
Codziennie regularny ruch wozów zbiorowych z ŁODZI do wszystkich miast Wschodu i na odwrót.
ZALICZKI i UBEZPIECZENIA do każdej wysokości. 9187
M. ZUCKERKANDEL
Dom spedycyjny.
Centrala: Lwów Furmańska 3.
Plija: Stanisławów, Kościuszki 6.
Oddziały we wszystkich miastach Polski.

KAŻDA pani domu do czyszczenia naczyń i sprzętów kuchennych używa tylko
PROMYK
Radykalny środek do utrzymania czystości w kuchni i domu
POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
KAZIMIERZ CHMIELEWSKI T. A.
9201 **POZNAŃ - GŁÓWNA.**

P. INŻYNIER WŁADYSŁAW POZNIAK zechce łaskawie podać swój obecny adres we własnym interesie do Browaru Aka w Teuzyaku. 6905

ADWOKAT Dr. KOLARSKI prowadził kancelaryę w LUTOWISKACH. 9212.

SPÓLNIKA z kapitałem 6 mil. Mk. poszukuje się do rozszerzenia fabryki w Bydgoszczy z wielką przyszłością. Zwracać się do Domu Handlowego F. Dobrowolski i Ska Bydgoszcz, Marcinkowskiego 10. 9215

ORGANIZUJĄC WYTWÓRNIE absolutnie ogólnochronnej maszy — poszukuje współpracowników. Inżynier Chrzanoski — Zimorowicza 6. 10588

WYDZIERZAWIE DOM z dużym ogrodem i mieszkanem. pokoi, łyża i kuchnia w drugiej Dzielnicy natychmiast. Wiadomość: Skarbowska 29 u właściciela, między 10-11 przedpoł. i 3-4 popoł. 10549.

ZA 1500 Mkp. przerobienie kapelusze damskie i dziecinne oraz przyjmuję słomkowe do przefasowania; farbownia według najnowszych modeli. Salon Mód, ul. Zwłótkowicza Nr. 43. l. p. 10533.

KUCHNIE całkiem osobną wynajmę. Adresować pod POZYCZKA 23000 do Adm. Włtka. 10561.

SAMOCHOÓD OSOBOWY, dobrze zaopatrzony do długiej jazdy — po cenie przystępnej do dyspozycji Szanownej P. T. Publiczności. Wiadomość: Rynek 3 u Olejnika. 10524

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. DYSKRECJA. Ul. Leona Sapiehy 61. parter. 10289

EKONOM, który pracował przy burakach na Niemczech i potem u p. Rappa — zechce się zgłosić najbardziej Królewską, pućca i kolej Chodorów — celem omówienia warunków. P.Hilbert. 10556.

SPÓLNIKA z kapitałem, fachowca poznam. — Lokal w mieście 4 pokoi — duże wystawy i kapitał. Wiadomość u gospodarza, Janowska 14. 10585.

NADSZEDŁ SWIEŻY TRANSPORT KAPELUSZY damskich modeli oryginalne i fasony słomkowe w największym wyborze. Wszelkie przeróbki w zakresie modniarskim wykonuje szybko i po umiarkowanych cenach. Magazyn Mód. J. Jasńskiego ul. Kopernika l. 14. 10449.

KUPNO I SPRZEDA.
DOBIRMANKA tresowana do sprzedania względnie do zamiany za wilczycę. Obwodowa 7. koniec ul. Listopada. 10576

WOLNE POSADY
Pomocnika Handlowego
z działu korzenno-śniadankowego, rutynowaną siłą, poszukuje firma Mieczysław Kowalczyk, Przemysłany. 10497

SIEROTA z prowincji, pracownia łagodna, umiejąca sprzątać — prasować i trochę gotować — znajduje stałe — bardzo dobre spokojne miejsce — serdeczną opiekę i jak najlepsze obejście za życzliwość i przywiązanie. — Placa miesięczna według umowy. Żądane świadectwo moralności, lub dobre świadectwa służbowe. Zgłosić się listownie pod adresem: Marya Nowotna, Lwów Św. Józefa 5. II. p. 10514.

KRYNICA — ZAKOPANE sezon kąpielowy — płatniczych kelnerów — picolo — kucharzy — cukiersków — kawiarni — kawiarki — kucharki restauracyjna — klucznice — kasyerki — kelnerki — Panny do sprzedaży ciast bufetowa — pokojowe — służące — różną służbę poszukuje Gałęjski Biuro, Kopernika 22 tel. 446. 10510

PRZYJME SŁUŻĄCE do wszystkiego. Kościuszki 3 — II. p. na prawo. 10568.

POSZUKUJE lepszej osoby — umiejącej dobrze gotować do wyreżenia Pań domu. Wróblewska, Sykstuska 54. 10551.

DOCHODZĄCA KUCHARKA z dobrą rekomendacją, została przyjęta natychmiast. Pańska 11 A, II. piętro — na prawo. 10552.

ZDOLNE PANIENKI do krawieczyzny — potrzebne zaraz. Żurawska Ljadego 3. 10557

SŁUŻĄCA za dobrą płacą poszukiwana. Stern Wągliw. cza 5 II. p. 10558

ZDOLNE SPODNICZARKI za wysokim wynagrodzeniem — poszukują Maks Scheer, ul. Sykstuska 17. 10503

EN ELIGENTNEJ NIANI lub Panny do dwuletniego chłopca, czyta poszukuje. Wiadomość w sklepie The Rose ul. Kopernika Nr. 7. 10513

LEPSZA SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami — została przyjęta. Pańska 11 A, I. p. drzwi Nr. 7 — między godz. 2-4. 10541.

DZIEWCZYŃNE do kuchni — przyjmie CUKIERNIA — ul. Sykstuska 21. 10538

UCZCIWA porządna osoba do dzieci — zostanie zaraz przyjęta na dobrych warunkach. Kochowa — Pl. Smolek Nr. 1 A. 10574

PIELĘGNIARKA potrzebna zaraz do osoby nerwowo chorej. Zgłoszenia: ul. Chodorowskiego l. 2 Krajowska. 10521

LEPSZA osoba z dobrą świadomością do pomocy przy ordynacji i do sprzątania 3 pokojów potrzebna. Zgłosić się: 3-5. Dr. Panzjas Sykstuska 56. 10523

PANNE z praktyką biurową i stenografią — piszącą na maszynie poszukuje Firma Weinreb, Lwów. Przyjeżdżawa 26. 10593.

CHŁOPCÓW do rozszoszenia gazet przyjmie zaraz Biuro Dzienników Buchstaba Legienów 21. 10525.

KUCHARZA poszukuje Mieczysław Romanowski 16. 10574

PRZYJME zaraz tylko bardzo zdolną samodzielnie Panią do zycia do Pracojmi na bardzo dobrych warunkach **LUCYNA**. Zwłótkowicza 17, l. p. 10523

PANIENKI do zycia miesięcznej służby poszukiwane. Działka Chodorowa l. 10520

DZIEWCZYŃKI do nauki są potrzebne. Pracownia Biuro Damskich Hallcka 21 i a. 10554.

„Kamieniołomy Trembowelskie”

Spółka z ogr. poręcią we Lwowie, ul. Jagiellońska 2.

1932

Wskreszone po przerwie wojennej podjęty dalszą produkcję znacznie podniesioną — Urządzone na sposób europejski o napędzie maszynowym, połączone torem przemysłowym ze stacją załadunku dostarczają: Kostek brukowych, schodów, ościeżek, kamieni szlifierskich, oraz ciosowych na grobowce itp. Specjalność: Płyty chodnikowe, posadzki one i krawężniki. KOSZYK RYSY, INFORMACJE I PORADY fachowe na żądanie.

MIESZKANIA I SKLEPY

Mieszkanie w Krakowie.

Zamienię natychmiast mieszkanie w Krakowie, składające się z 3-ch pokoi i kuchni, z komfortem, na takie same we Lwowie. — Blizszych informacji udzieli woźny firmy „KARPATY”, plac Marjański 8, II. p. 10550

ZAMIENIĘ

8 pokoi z komfortem w okolicy techniki na 5 pokoi z komfortem w śródmieściu. Wiadomość w biurze ogłoszeń Brücka Kościuszki 2. 10571

Zamienię

3 pokoje z kuchnią — kompl. komfort, przy ul. Sykstuskiej dolnej za 3—4 pokoje z kuchnią (kompl. komfort) odległej położonych bezwarunkowo słonecznych. Zgłoszenia pod „Słoneczne” do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, ul. Kościuszki 2. — 10570

TRUSKAWIEC

Pensjonat „Rusałka”, położony w centrum poleca pokoje umeblowane wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje od godziny 4—6 Witkowskie, Lwów, ulica Kukowa 46, II. p. 1530

3 pokoje z kuchnią nawet bez komfortu

poszukuję w okolicy ul. Żółkiewskiej, Marcina lub boc. n. ch ulicach koło rogatki Żółki wskiej. Listy pod „NAJLEPSZE WARIANKI” do biura ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 10590

MALŻENSTWO bezdzietno poszukuje pokoju z piecem kuchennym lub z prawem używania kuchni. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Włku pod WYSOKIE WY-NAGRODZENIE. 10544.

POSZUKUJE 2—3 pokoi z komfortem blisko śródmieścia. Pośrednictwo niewyłączone. Fleischer, Romanowicza 9 III. p. 10582.

POSZUKUJE od 1-go maja pokój umeblowany. Cena wedle umowy. Listy pod KAWALER do Biera Ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 10594

MŁODA osoba poszukuje natychmiast pokoju umeblowanego przy rodzinie. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia pod JANKA do Adm. Włku. 10593.

ZARAZ POKOIK do wynajęcia — możliwie wspólna kuchnia. Ormiańska 25 II. p. Nr. 17. 10590.

POSZUKUJE pokoju i kuchni bez mebli. Zapłata wedle umowy. Zgłoszenia pod ZGODA do Adm. Włku. 10505

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla samotnych, zamężnych lokatorów, poszukuje GALICYJSKIE BIURO UL. KOPERNIKA 22. Telefon 446. 10509

TRUSKAWIEC Pensjonat MARYA HELENA ma jeszcze pokoje do wynajęcia od 15. maja. Zgłoszenia do 10. maja Lwów Jabłonowski 6, I. piętro później Truskawiec. ZARZĄD. 10507

PRZEMYSŁOWIEC dobrze sytuowany poszukuje jednego pokoju z kuchnią, ewentualnie i większe mieszkanie. — Zgłoszenia i warunki: INTROLIGATORIA, ul. Batorego Nr. 28. 10512

SKLEP ładny i no pokójowy duży z towarem lub bez na ul. Gródeckiej zaraz do odstąpienia. Ołerty pod PILNO do Adm. Włku. 10519.

DUŻY POKÓJ z wiktem na 2 osoby przy eleganckiej — żydowskiej rodzinie, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia pod ŚRODMIEŚCIE do Adm. Włku. 10542.

MAGAZYN do wynajęcia. Zgłoszenia pod WYNAJME do Adm. Włku. 10543

MŁODE małżeństwo poszukuje 1—2 pokoi umeblowanych z utrzymaniem. Zgłoszenia pod Z UTRZYMANIEM do Adm. Włku. 10462.

INTELIWENTNY młody rzemieślnik, szuka mieszkanie przy rodzinie z wiktem lub bez. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Włku pod BEZDOMNY. 10486.

MALŻENSTWA

TRZY młode inteligentne panienki — chciałyby poznać takichże panów. Cel. matr. Zgłoszenia: Reklama Prasowa Chorążczyzuy 7, dla Brunetki, Szatyńki i Blondynki. 10537.

PANNA z dobrej rodziny, lat 26 rel. gr. kat., gospodarna wyznanie obojętne — najwzajemną znajomość w celu matr. z młodym człowiekiem wzrostu niższego ze sier. niższych. Listy pod WIOSNA do Adm. Włku. 10581.

KAWALER starszy, rzemieślnik intelig. posłubi inteligent. przystojną pannę lub wdówkę do lat 35. Rzecz traktuje serio. Zgłoszenia z podaniem swego adresu pod B. B. do Adm. Włku. 10603.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

Zgubiono branzoletkę złotą dnia 16/4 o godz. 7:30 wieczorem w KD lub UL. S. wita nagroda znalazcy. Oddać: Potockiego 47, lewy parter. 10592

NAUKA.

2 MIESIĘCZNY KURS modniarskiwa praktycznego WPISY COZIENNE Magazyn mód (Karkowej) Zboruckiej Lwów, Chorążczyzna 7. 10 83

NOWE KURSA STENOGRAFJI

od 1. maja w „ECOLE REFORME” Pańska 14. 9204

PRZYKOTOWUJE do egzaminów szkół średnich; wydział; semju, także z francuskiego; loco lub na wyjazd. — Łaskawe zgłoszenia listowne — Lwów ulica Panjeńska 22; Zscharzewicz. 3043

UCZEN VII. KL.; dobry instruktora poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod LEKCYA do Adm. Włku Nowego. 3020

Nowe Kursa Języków

od 1. maja

w „ECOLE REFORME”

ulica Pańska 14.

9205

Do matury gimn.

repetioryum francuskie od 1. maja.

„ECOLE REFORME”

PAŃSKA 14. 9 06

NAUCZYCIELKI do dwójga starszych dzieci gry na fortepianie poszukuje z całym utrzymaniem — mieszkanie; duża pensja. Gospodars ul. Janowska 14. 10536.

POSAD POSZUKUJĄ

DAM 10—20 tys. marek za wyrobienie mł. posady biurowej. Zgłoszenia pod MISYA w Adm. Włku Now. 10453

PODMAJSTRZE murarski — elektryk; młody energiczny z świadectwami szuka posady w zakresie podobnym. Zgłoszenia do Włku pod PODMAJSTRZE. 10461

ORGANISTKA, wychowanka zakładu ciemnych (ciemny) — z długoletnią świadectwami — szuka posady przy klasztorze lub parafii. Listowno zgłoszenia do Adm. Włku dla ORGANISTKI. 3001

ZAKŁAD CIEMNYCH, LWÓW, SW. ZOFII 31 — poleca na prowincję ciemną pianistkę do Kłua. 3042

WYJADE do miejsc kąpielowych jako gospodyni lub do sanatorium do usługi gości. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Włku pod POSADA. 10511

TOKARZ metalowy poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Włku pod TOKARZ. 10516.

ŚLUSARZ maszynowy szuka posady. Zgłoszenia do Adm. Włku pod ŚLUSARZ. 10517.

PANNA ze średnim wykształceniem, ze znajomością języka niemieckiego — przyjmie posadę do dzieci lub do sklepu. Łaskawe zgłoszenia pod SZLACHETNA do Adm. Włku. 10495.

WIDWA lat 35 poszukuje samodzielną zarząd domu lub gospodyni lub na plebanie z chęcią na prowincji. Zgłoszenia pod L. do Adm. Włku. 10572.

SZUKAM PRACE jako zarządczyni w pensjonacie w zdraj. Jowisku. Znam się na pielęgnacji chorych. Zgłoszenia pod A. do Adm. Włku. 10573.

DAM 10.000 MK. za wyrobienie posady ekspedienta kolejąowego. Zgłoszenia pod ZDOLNY do Adm. Włku. 10564.

PANIENKA z średnim wykształceniem poszukuje posady biurowej lub kasyerki w jakimś kinie — aptece lub sklepie. Zgłoszenia pod KINO do Adm. Włku. 10499.

ŚLUSZACA z dobrymi poleceniami obojętne miejsce pracy (loży) na sezon. Zgłoszenia listowne do 1. maja z podaniem warunków pod ZOFIA KUCHARSKA do Adm. Włku. 10583.

POSZUKUJE lekcji lub posady z francuskim — pianistka. Kim adres: NAUCZYCIELKA — WYCHOWAWCY do Adm. Włku. 10546.

EGZ MASZYNISTA samochodowy i orzec. piórem — poleca swoje posady. Zgłoszenia pod MASZYNISTA do Adm. Włku. 10522.

RACHMISIRZ, kontrolor zarządca dóbr, poszukuje posady kasyera lub urzędniczka w lepszej instytucji lub w fabryce. Za pomoc w uzyskaniu stałej posady da do 50.000 MK. Łaskawe zgłoszenia pod S. I. 50 do Adm. Włku. 10590.

TOWARZYSTWO BUDOWY DRÓG

Słow. zar. z ogr. por. Lwów, ul. Jagiellońska 2

10527
Uruchomienie własne Kamieniołomy i szutrownisk w DEWNI, POLANIE, TURCE, DELATYNI, WANIOWICACH, SŁOBODCE, z których dostarcza materiały dla wyrobów kamiennych dla budów i konserwacji dróg. Wyższe materiały dostarcza wagowo natychmiast. Towarzystwo podejmuje się trasowania i budowy dróg bitych oraz kolejk wązkotorowych (fabrycznych i lasowych) przez swoje siły fachowe. KOSZTORYSY I PORADY FACHOWE na żądanie

WOLNE POSADY

CHŁOPAK do posług biurowych (do lat 16) znajdzie umieszczenie w biurach drogerii Piotra Mikolascha i Ski. 10484

Zarządca Folwarku obok Lwowa -- za dobrą płacą i tantiemę **poszukiwany.**

Zgłoszenia Biuro dzienników Brücka, Kosciszki 2, pod „Folwark“. 10569

Mundantki stenotypistki poszukuje edw. kat we Lwowie. Oferty przyjmuje biuro Sokolowskiego, Jagiellońska 7, pod „Z“. 10585

L. 252/E/22. Żółkiew d. 12. kwietnia 1922

KONKURS.

W Elektrowni miejskiej w Żółkwi wakuje, zaraz do obsadzenia, **posada kierownika ruchu.**

Wymagana dokładna znajomość motorów Diessla oraz robót monterskich przy oświ. tleniu i sieci.

Prócz płacy według umowy mieszkanie 3-pokojowe w budynku Elektrowni z ogrodem.

Oferty z podaniem warunków i referencji, udok. mentowane świadectwami, wnieść do 15. maja 1922 do Zarządu Elektrowni miejskiej w Żółkwi.

Komisarz rządowy
ST. GORECKI.

2208

DOCHODZĄCA do sprzątnięcia, tylko dochodząca z książką lub świadectwami poszukiwana. Dobra płaca. Zgłoszenia od godz. 2 do 4 ul. Bouriarda 3, II. piętro, schody frontowe. 3048

POSZUKUJE ZARAZ: Kucharza kawajera (i kuchcika) — kuchmicę — kucharkę — służące — gospodynię — poleca wesołą służbę **BIURO — RYNEK 29.** 10607.

ASPIRANTKI asystentki poszukuje Apteka Kawskiego Sa. n. N. niemożliwe bez odpowiedzi. 6981

POTRZEBNA ZARAZ PANNA umiejąca szybko stenografować po polsku i niemiecku oraz pisać na maszynie. — Dobra płaca — mieszkanie i opał. Szczegółowe oferty przyjmują Dyrekcja Lasów Podbuż, koło Sambora. 9211

OGRODNIKA na ordynaryj lub wikt i **KLUCZNICE** obeznane z ruchem mleczarni i wychowem drobiu na wikt przyjmują Zarząd majątku Chorobów koło Sokala. Zgłoszenia tylko z poważną polecenią — odpisów świadectw nie zwraca się. 9213

POSZUKUJE dziewczynę ze świadectwami do trojga osób. Janowska 52 I. p. drzwi 8, między 4-6. 10578

POSZUKIWANI: bosi Polki Nienid zarządczyni — klucznice, kucharki służące do wszystkiego, lokal, leśniczy Franciszek ogrodnik dzierzawca. Biuro Nieruchomości Lwów, plac Akademicki 3. 10600

PRACOWNIA KRAWATÓW zatrudni kilka panie. Ulica Mochnackiego 26. m. 17 od wpi do 8.mej wtecz. 10605

TECHNIK z praktyką budowlaną potrzebny zaraz do kierownictwa budowy w większym mieście prowincjonalnym. — Zgłoszenia: Biuro techniczne ulica Chmielowski 9 od 4-6. 10443.

PRACOWNIA słuszywa **Pańska 12** poszukuje kłku uczni do nauki. 10482

KUPNO I SPRZEDA.

DOM Z OGRODEM do sprzedania za rogatką Wulecką w Kulparkowie. Wiadomość w Kulparkowie u Szymańskiego. 10521.

SPRZEDAM REALNOŚĆ, dom stary, sad, ogród i morga 200 sążni — czwarta dzielnica — wodociąg zaraz do sprzedania za 3 miliony. Krzywczycka 5 A weranda — Lejmanowicz. 10583

SKLEP SPOZYWCZY z towarami przy bardzo ładnej ulicy w śródmieściu — zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość SZTUKA KOŚCIELNA plac Halicki I. 7. 10524.

SPRZEDAM SKLEP spożywczy, górna Lyczakowska — wolne mieszkanie za 320 zaraz do sprzedania. — Ulica Krzywczycka 5 A. weranda na prawo. 10524.

Z POWOZU WYJAZDU, sprzedam dom 2 pokoje i kuchnię wolno ogród, drzewa owocowe, stajnia murowana 2 krow — szezczarknia — około 2 morgi pola. — Dom murowany — wolne pomieszczenie — sklep — duży ogród. — Dom budowany, blachą kryty 4 ubikacyj — komórkę — dwa miliony — kilka domów po mlknie — Jedna większa realność piękna. Wiadomość: Kleparów za pocztą, Korody. 10525.

OKAZYJNIE do sprzedania zaraz łóżka żelazne z wkładem sprężynowym. Ul. Kacik 20 I. piętro na lewo — od godziny 2-4.tej. 10577.

MOTOR elektryczny 12 P. S. 110 V. 50 Per., zupełnie nowy do sprzedania. Inż. Henryk Leyerer. Lwów — ulica Nabielaka 23. 10555

SPRZEDAM ber. maszynę — korkową maszynę — motocykl. Sykstuska 31 — Mechanik. 10556.

POLROczne POINTERy można kupić. Adres poda: Augustynowa, Lwów, Zamojskiego 11. 10496.

WOZY debowo-lasowe i a wykończone jednokonne — 60.000 Mk. — dwukonne 70.000 Mk. — KOŁA patentowe okute, wysokie 76 cm. 6.000 Mk. — tylne wysokie 89 cm. 6.500 — Bose przednie 3.400 Mk. — tylne 3.600 Mk.; ULE Dadana 6.500 Mk. — stowiańskie 5.000 Mk. — Krzesa składane I-a 1.000 Mk. — II-a 700 Mk. Drzwi, okna, ławki szkolne itp. poleca parowa fabryka Dzinbalski i Ska Truszczyca p. Nizankowice. 10498

FORTEPIAN Dörra, krótki, krzyżowy, mało używany — 1.000.000 Mk. — Akwaryum salonowe z wodotryskiem — poruszonym motorkiem art. roboty 300.000 Mk. Lustro w ramie złoczonej rzeźbionej 40.000 Mk. — Dywan podłogowy strzyżony szyty 3,5 m x 5,5 m. 275.000 Mk. z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Ul. Sw. ZOFII 27 — I. p.; drzwi 6. 10506

POSZUKUJE dwie maszyny do wyrobu dachówek cementowych podkładkami — jakoteż praktykowanego akordanta do tychże. Wiadomość: Opolski — Lwów — Zyblikiewicza 3. 10520

PIEKNY FIGUS do sprzedania oraz inne kwiaty. Supińskiego 30, II. p. na prawo. 10491.

PILNIE poszukujemy kłku realności z restauracją — sklepem lub lokalem na masarnię — sklep zwozłem mieszkaniem ewent. polem kilku dzierżaw 50-1000 morgów kupną lub dzierżawę większego młyna w Małopolsce i kilku gospodarstw od 6-200 morgów we wschodniej Małopolsce. VERDA STELO. Dom handlowo-przemysłowy — Sambor. 9210

SPRZEDAM okazujecie meble oraz motor benzynowy 35-cio konny wraz z transmisją i dwie cyrkularki. Tannenbaum ul. Jakóba Hejmana 7. 4654

MAJĄTKI ZIEMSKIE od 120 do 3.000 morgów gospodarstwa wiejskie od 5 do 100 morgów — domy — pensjonaty — hotele — wille — młyny wodne i parowe — tartaki — zakłady ślusarskie i kowalskie — cegielnie z majątkami i bez — duża elektryczna fabryka obuwia itp. poleca na dogodnych warunkach Dom Handlowo-Komisowy F. Dobrowolski i Ska Bydgoszcz, Marcinkowskiego 19. boczna Dworcowej. 9214

DO SPREDANIA 2 bramy żelazne — 6 wozów gospodarskich — wanna cynkowa. Sw. Krzywka 41 od godziny 3-4 popoł. 10580.

SPRZEDAM parę półszorków rzemieślniczych, kompletnych, wyjazdowych — Strzebie 16 kab. w dobrym stanie. — Kochanowskiego 64. II. p. na lewo. 10597.

MASZYNE do szycia nożną i ręczną tanio sprzedam. — Pasterski — Pełczyńska 7. 10599.

DOM MUROWANY — białą blachą kryty — o sześciu ubikacyach i morgiem ogrodu z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość w cukierni p. Kramarczka Zamarstynowska Nr. 56, od godz. 3-ciej popoł. 10602.

ROWER sprzedam. Wiadomość w sklepie Ehlhaga, ulica Lwowska 3 Zamarstynów. 10604.

Baczność P. T. Kępcy i Restauratozy!

SERY DESEROWE PIWNE CAMEM ERT tuz. 1680 Mk. TRAPIST a 980 Mk. za 1g. wysyła za zaliczka 10494

Mleczarnia Dworska, Lwów, plac Brzeski 6.

Otomany kanapki do rozkład. n.a. matera e wiosenne, z trawy morskiej i sprężynowe, garnitury klubowe — poleca STEIL i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. 10533

PASY skórzane wiedeńskie i krajowe

PASY z sierści wlebiałdziej i parciane

LINY konopne

GAZĘ SZWA CARSKA jedwabną i wełnianą

oraz **SIATKI** LRUJANE dla młynów

SZCZELIWA AZBESTOWE i KOZOPNE

PŁYTY Kilingerit

WEŻE gumowe Moorit — i azbestowe

oraz wszelkie artykuły techniczne i powroźnicze poleca od r. 1872

Istniejąca firma

N. WEINREB

Lwów, Kazimierzowska 26.

Telefon Nr. 445.

10591

WŁASNEGO WYROBU KOLDRY-MATERACE

sienniki, wkłady do łóżek, poduszki — KOŁE, KAPY, PŁÓTNA, Bielizna pościelowa — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI

M. Mleko — A. Pietruszewski

LWÓW — KORALNICKA 6. 10554

UL. SOBIESKIEGO 9 (róg Halickiej)

55 lat istniejąca firma

E. BOMBACH

SKŁAD SURNIA we Lwowie

poleca w nowo reaktywowanym lokalu ul. Sobieskiego I. 9, wielki wyb r sukien na ubranie, kostiumy damskie, płaszcze, ulstry i t. p. w najlepszych gatunkach po przystępnych cenach.

S. BOMBACHA SYN

O. E. BOMBACH.

KOZĘ DOJNĄ, lechą proszę sprzedam. Kupię studnię żelazną. Rozumjowska Pobutanka 17. 10526

FORTEPIAN krótki tanio sprzedam. Sobieskiego 10 I. p. drzwi Nr. 2. 10529.

Karpowicza
SPECJALNA

Mapa Kolejowa

L. F. 516/922.

KONKURS.

W celu sprzedaży żelaza, zebranego na terytorium Fabryki tytoniu w Winnikach obok Lwowa, w drodze ofertowej w ilości około: starego lanego 5 wagonów, starego kutego 1 wagon, belków blaszanych nitowanych i trawersów pogiętych 28 $\frac{1}{2}$ wagona i starej żelaznej blachy $\frac{1}{2}$ wagona (a 100 q) — ogłasza się niniejszym konkurs.

Oferenci zechcą zebrany powyższy materiał oglądać (skarb bowiem nie odpowiada za jakość a przy ewentualnej hurtownej sprzedaży również i za ilość) — a następnie dopiero wnieść swe oferty należyte ostemplowane do Dyrekcji wyżej wspomianej fabryki w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta” najpóźniej do dnia 4. maja 1922 do godz. 9:30 rano.

Oferenty dodatkowe nie będą brane pod uwagę.

Ceny ofertowe należy kalkulować loco Fabryka tytoniu w Winnikach za 100 kg. żelaza lanego, względnie kutego, względnie belków blaszanych nitowanych i trawersów pogiętych lub blachy starej, albo podać cenę kupna hurtowną za całość bez uwzględnienia wagi, również loco Fabryka tytoniu w Winnikach.

Oferent złoży w kasie fabrycznej kaucję wadyalną w wysokości 10% od ceny oferowanej, jako zabezpieczenie dopełnienia warunków konkursowych.

Kaucya ta wydana zostanie natychmiast po należytem usunięciu z terytorium Fabryki zakupionego żelaza.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Dyrekcji fabryki tytoniu w Winnikach dnia 4. maja 1922 o godz. 9:30 rano.

Zawiadomienie o przyjęciu danej oferty nastąpi najpóźniej jeden miesiąc po jej wniesieniu.

Nabywca będzie zobowiązany zebrać zakupiony materiał żelazny z terytorium Fabryki tytoniu własnym kosztem najpóźniej do dni 30, licząc od daty zawiadomienia o przyjęciu oferty, a cenę kupna uiszczyć do kasy Fabryki tytoniu w Winnikach przed rozpoczęciem wywozu zakupionego żelaza. 10489

FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Winniki, dnia 18. kwietnia 1922.

MAJEWSKI mp.

Zawiadamiam E. KOBER

jest nadal

i poleca

borze, oraz wykwinną BIELIZNĘ.

Szan. P. T. Publiczność, że Magazyn Konfekcji damsk. pod firmą prowadzony przy ul. Sienkiewicza 2, II. piętro Suknie, Bluzki, Szlafroki w wielkim wyborze, oraz wykwinną BIELIZNĘ. Ceny o 25% niższe, bo na piętrze! 10566

Baczność!

Stary papier, makulaturę, odpadki i f. p. — zakupuje, płacąc najwyższe ceny dzienne WIELKOPOLSKA PAPIERNIA, Tow. Akc. Przedstawiciel lwowski: Leon Mroczyński, Lwów, Leona Sapiehy 51, II. p. 10237

Płaki nożne, dusze, buty i t. p. poleca najtaniej Jakób Rosenmann, Lwów, Akademicka 25. 6992

Motor elektryczny

30 koni, 3 fazowy — sprzedaje firma Henryk Sonnenschein, Lwów, Sienkiewicza 8. 6882

KUCHENKI NAFTOWE PRIMUS sprzedam. Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 10368

WASHINGTON Kopernika 22 ma do sprzedania gramofon duży, gablotkę na lądę, szafy, maszynę do szycia, aparat do czyszczenia dywanów, płaszcze damskie i męskie i inne przedmioty. 9156

Okucia budowlane

Naczynia kuchenne. — Formy do ciast. Narzędzia dla rzemieślników. — Przybory pszczelarskie.

Gwoździe w każdej ilości i po niższych cenach poleca firma

Inż. Stanisław Klimowicz Lwów, ul. Kopernika 1. 11. 9120 Wysyłki na prowincję odwrotnie.

M. Sonnenschein,

Hurtownia maszyn i artykułów elektrycznych, Lwów, ul. Janowska 1. 2.

Dostarcza obrabiarki do metalu, reduktory, telefon i wszelkie materiały elektryczne. 9314

Już nadeszły

po niskich cenach

nowe transporty

NARZĘDZI

Inż. Jan A. Schumann

Lwów, Pańska 23. 10467

Czas odnowić

przedpłatę!!!

POLSKI z wszystkimi bez wyjątku stacjami i przystankami z wyjątkiem linii dwutorowych, jednotorowych i podjazdowych
Fr. KARPOWICZ, Warszawa, Marszałkowska 151.
sprzedają wszystkie księgi w kraju i zagranicą, cena m. 720 za zaliczenie poczt. mk. 76. 6927

Krajowy Związek Przemysłowy
we Lwowie, ulica Chorążczyzna 1. 6,
sprzedaje we własnym

Bazarze Krajowym

we Lwowie, ul. Akademicka 10

Zetiry, markizety, batysty,

Szyfony, dymy, koce, pantofle.

Serdaki barankowe (z fabryki kuśn. w Tysmienicy).

Meble plecione (wyrób synd. kosz.)

Kufry, walizy podróżne

Klimy (własna wytwórnia).

Makaty buczaćskie (wyłączne zastępst.)

Buciki fabryki „Gafota”

Rzeźby, majolika

Galanteria skór. itp.

8107

MEBLE SALONOWE

SOFY, OTOMANY, KANAPKI

składane, materace sprężynowe i włosienne własnego wyrobu poleca najtaniej

PRACOWNIA TAPICERSKO-DEKORACYJNA

Leona Matwijewskiego,

LWÓW, CHORAŻCZYŻNY 29.

Przeróbki materaców w jednym dniu. 8486

KUPIĘ KAMIENICĘ z wolnem, obszernem mieszkaniem, w śródmieściu, ewentualnie zamiennie dwupiętrowką z oficyną, z ogrodem, wolnem mieszkaniem 2 pokoje, łyża, kuchnia, łazienka, elektryka, w okolicy ul. Listopada, 3 minut od tramwaju. Zgłoszenia pod POŚREDNICTWO WYKLUCZONE do Adm. Wiek. 10199

PERLAKI (KRUPIARKI) automatyczne — najlepszej patentowej konstrukcji — natychmiast ze składu polca: ROLINDUSTRIA S. A., Lwów, ul. Fredry 9, telef. 653. Żądać ofert i prospektu. 9174

DELIE do stroju polskiego sprzedam. Wiadomość na Strzelnicy miejskiej u Władysława. 3045

LAMPY NAFTOWE ŻAROWE z siatkami do oświetlenia dużego placu lub dużej sali i 5je 1.500 świec sprzedam okazynie Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 10369

MLYŃSKIE maszyny oraz wszelkie przybory, MOTOR ropny 30-konny, LOKOMOBILE Woli 25 HP, 10 atmosfer, sprzedam okazynie inżynier Landau, ul. Romanowicza 11/IV. Lwów. 10453.

M. STEINHAUS; Lwów ulica Krasieckich 18a; poleca kamienie młyńskie. 6929

NOWA MASZYNA do robienia lodów: pojemności 15 litr do sprzedania; Cwenaar Leśna 3. 10469

FORTEPIAN—PIANINO sprzedam, wypożyczę za udzielenie pożyczki. Dołkowski, Zmorowicza 6. 10562

KŁECZNIK DEBOWY sprzedam. Ul. Kochanowskiego 33 — I. p., ganek na lewo. 10845.

Tow. wzajemnego ubezpiecz. od gradobicia „CERES“

(założ. w r. 1902.) w Warszawie, ul. Traugutta 1. 3.
otworzyło Reprezentację na Wsch. Małopolskę
WE LWOWIE, przy ul. Badenich 9. Tel. 463.

Two „CERES“ jest oparte na pełnej wzajemności. Daje absolutne bezpieczeństwo uzyskania w pełni należnego odszkodowania. Obsługując swoich członków najtaniej ze wszystkich Towarzystw, w ciągu lat 20 swej działalności nie pobierało Two „CERES“ ani razu dopłat do premii, jakoteż potrąceń z odszkodowań na fundusz rezerwowy. Jestto wyłącznie Two ziemiańskie, cieszące się największym zaufaniem w szerokich sferach obywatelskich. W latach pomyślnych udziela zwrotów ze składek.

Two przyjmuje **AJENTÓW** dla całej
Wschodniej Małopolski. 1069

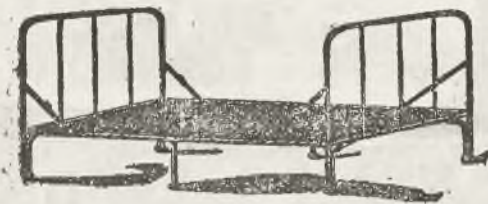
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „SNOP“

(założ. w r. 1903.) w Warszawie, ul. Traugutta 1. 3.
otworzyło Oddział na Wsch. Małopolskę we Lwowie
przy ul. Badenich 9. Tel. 463.

Two „SNOP“, czysto wzajemne, przyjmuje ubezpieczenia od ognia, wszelkiego rodzaju mienia, tak ruchomego jak i nieruchomego, w miastach i na wsi. Kto się ubezpiecza, staje się członkiem Two, które rozdziela czysty zysk i daje zwroty od premji wpłaconych na zasadzie pełnej wzajemności.

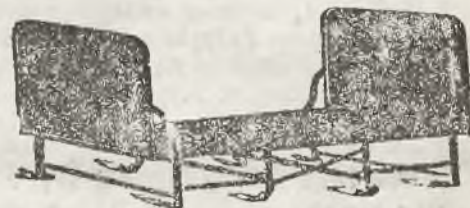
Two przyjmuje zgłoszenia **AJENTÓW**
dla całej Wsch. Małopolski. 10610

Hygieniczne żelazne **ŁÓŻKA** składane 10238 ze siatką i osobnym materacem.



bardzo praktyczne dla letników, pensjonatów, sanatorjów, służby i urzędów dla dyżurów nocnych, oraz siatki druciane do łóżek poleca po cenach fabrycznych

Leon Matwijowski
LWÓW, Chorążczyzny 29. 10238



ZGŁOSZENIA DO PENSJONATU W IWONICZU 10482

przyjmuje **TEODOROWICZOWA** —
Lwów, Chorążczyzny 18, od godz. 5—7. wieczór.

Perfumerję, Wody kolońskie i Mydła toalet.

poleca najtaniej

LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3. 8286

Ważne dla mechaników i właścicieli wozów „FORD“

Oryginalne części składowe nadeszły
sprzedaż po cenach fabrycznych

AUTOGARAGE 10425
WITOLD TRANDA
Lwów, ul. Podleskiego 2.

MOTORY ELEKTRYCZNE

prądu stałego i zmiennego, dynamo maszyny, — motory benzynowe — dostarcza tan o ze składu

Przedsiębiorstwo
Dostaw Przemysłowych
Kraków, Krupnicza 22. 6974

100 drzwi
90×180, 75 futryn i 18 okien do sprzedania.
Zgłoszenia pisemne pod „Drzw.“ Biuro ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7. 6930

Dla młodych par!

Kapy na łóżka, portyery, firanki, chodniki, dywaniki — poleca
MAGAZYN TAPET
E. Kiczales i A. Margulies
ul. Sykstuska 18. 69601

Zagraniczne sukno

na ubrania męskie i kostyminy damskie — poleca

po niskich cenach
R. M. BART, ul. Boimów 1. 18
(boczna Halickiej).

KANGARNY WELNIANE, CZARNE I GŁAZNĄTOWE ZAWSZE NA SKŁADZIE. 6853

F. Knauer i Syn

Lwów, plac Kapitulny 2,
poleca wełny Kostyumo-
we, lewantyny, zefiry,
plócienka, markizety,
pledy, chustki letnie i
zimowe, woale, inletry,
skarpetki, pończochy,
po przystępnych cenach. 6892

PLASZCZE I WEZE GÓRSKIE DO ROWERÓW, prawdziwe
REITHOFFERA sprzedaje jak długo zapas starczy —
najtaniej Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 10367

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.